

Witold Jemielity

Budownictwo kościelne w Królestwie Polskim

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 39/1-2, 95-135

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. WITOLD JEMIELITY

BUDOWNICTWO KOŚCIELNE W KRÓLESTWIE POLSKIM

Treść: I. Stan prawny. II. Stan faktyczny. 1. Dozory kościelne. 2. Zgromadzenie parafian. 3. Kolatorzy. 4. Budowniczy powiatowy. 5. Kosztorysy. 6. Składki. 7. Oszczędności w bankach. 8. Czwarta część po zmarłych beneficjatach. 9. Fundusz pokładny. 10. Licytacja. 11. Kaplice niepubliczne. 12. Zabudowania gospodarcze. 13. Krzyże przydrożne. 14. Udział duchowieństwa w budownictwie. 15. Ocena budownictwa kościelnego.

Wstęp

Autor opracował budownictwo kościelne w latach 1817-1914. Z tego czasu do dzisiaj istnieje wiele kościołów, kaplic, nawet plebanii i domów pracowników parafialnych. Zagadnienie dotyczy całego Królestwa Polskiego, we wszystkich diecezjach obowiązywały te same przepisy rządowe. Stan faktyczny budownictwa przedstawił autor na przykładzie jednej diecezji, to jest augustowskiej czyli sejneńskiej. Jej obszar pokrywał się z województwem augustowskim a po powstaniu styczniowym z gubernią suwalską i częścią guberni łomżyńskiej.

Dotąd nie opracowano tego tematu. Autor oparł się prawie wyłącznie na źródłach rękopiśmiennych, które znajdują się w Archiwum Diecezjalnym w Łomży, Archiwum Państwowym w Łomży i w innych archiwach. W pierwszym archiwum jest kilkanaście poszytów dotyczących wprost omawianego zagadnienia, a w nich rozporządzenia rządowe, korespondencja biskupów i władz administracyjnych z podległymi im urzędami kościelnymi i cywilnymi, wreszcie różne zestawienia statystyczne. W Archiwum Państwowym w Łomży zachowało się kilka poszytów o budownictwie kościelnym z pierwszej połowy stulecia oraz ponad sto z okresu po powstaniu styczniowym dla dwóch powiatów – łomżyńskiego i mazowieckiego. Są tutaj ogólne rozporządzenia rządowe a przede wszystkim dokumentacja budowy poszczególnych kościołów, plebanii, ogrodzenia cmentarzy, składek od parafian, zawierania umów z wykonawcami; po powstaniu styczniowym wszystko w języku rosyjskim. Autor korzystał też z Archiwum Państwowego w Białymstoku oraz AGAD-u. Odnośnie rozporządzeń rządowych, znalazł tam powtórzenia znanych z archiwów łomżyńskich.

Praca składa się z dwóch części: stanu prawnego i stanu faktycznego. W pierwszej części zebrano najważniejsze przepisy rządowe obowiązujące w całym Królestwie Polskim, w drugiej części stosowanie ich w konkretnych

przypadkach na terenie diecezji augustowskiej czyli sejneńskiej. Przy stanie faktycznym omówiono: dozory kościelne, zgromadzenia parafialne, kolatorów, składki, oszczędności w bankach, czwartą część po zmarłych beneficjantach, fundusz pokładny, licytację budowy, kaplice niepubliczne, zabudowania gospodarcze, krzyże przydrożne, udział duchowieństwa w budownictwie i ocenę budownictwa kościelnego.

I. Stan prawny

W Ustawie Konstytucyjnej Królestwa Polskiego z 27.11.1815 r. zaręczono religii katolickiej szczególną opiekę ze strony rządu. Konkretnie tego zastosowanie miał zawierać Statut Organiczny. Wobec jednak zastrzeżeń, jakie budziły przedstawione projekty organizacji duchowieństwa rzymskokatolickiego i konieczności porozumiewania się z Rzymem, w miejsce statutu organicznego duchowieństwa cesarz Aleksander I 6/18.03.1817 r. wydał cztery postanowienia: opieki i dozoru nad duchowieństwem; reperacji dawnych i budowy nowych kościołów; wyśledzenia w szczegółach majątków duchownych; zamiany dotychczasowych dziesięcin na opłaty pieniężne¹. Dla omawianego tematu ważne są dwa pierwsze postanowienia.

W opiece i dozorcze nad duchowieństwem są cztery „tytuły”: przepisy ogólne, obsadzanie miejsc wakujących, karność duchowna i fundusze kościelne; razem 38 artykułów. Oto niektóre z nich.

Art. 1. Opiekę i dozór nad duchowieństwem rzymsko-katolickim oraz jego funduszami przejmuje Komisja Obrządków Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Art. 2. Duchowieństwo udawać się będzie do rządu tylko za pośrednictwem tej Komisji.

Art. 3. Wszystkie fundusze oraz budowle kościelne i duchowne są pod opieką i dozorem Komisji.

Art. 30. Komisja ma prawo nakazywać konkretnym osobom i instytucjom reperację lub stawianie nowych kościołów i budynków duchownych.

Art. 37. Parafie i zgromadzenia zakonne mogą przyjmować zapisy po uzyskaniu zgody rządu².

Drugie postanowienie z 6/18.03.1817 r. zawiera 11 artykułów, mianowicie:

Art. 1. W każdej parafii przejmą odpowiedzialność za stan kościoła, cmentarza i plebanii pięć osób: z urzędu kolator i proboszcz oraz wybrani przez nich trzej parafianie, których zatwierdzi komisja wojewódzka.

Art. 2. Do nich należy: zarządzanie funduszami na reperację kościoła; przeznaczenie dochodów z pokładnego na potrzeby cmentarza; mogą wydatkować do 50 zł a większą sumę za pozwoleniem komisji wojewódzkiej;

¹ *Obraz Królestwa Polskiego w okresie konstytucyjnym*, t. I, Warszawa 1984, s. 31.

² Archiwum Diecezjalne w Łomży (skrót: ArŁm), sygn. 496 k. 1.

corocznie prześlą rachunki do komisji wojewódzkiej a ta do komisji rządowej wyznań religijnych i oświecenia publicznego; przy braku funduszy na remonty przedstawią komisji wojewódzkiej sposoby uzyskania takowych; powiadomią komisję wojewódzką o potrzebie większych remontów lub budowie nowych kościołów.

Art. 3. Obradom przewodniczy kolator a decyzje zapadają większością głosów. Czas spotkań może proponować każdy z członków.

Art. 4. Remont wewnętrzny plebanii należy do proboszcza.

Art. 5. Podejmując budowę kościoła lub plebanii, tych pięciu przedstawicieli parafii sporządza na polecenie komisji wojewódzkiej kosztorys i za pośrednictwem komisji wojewódzkiej prześlą do komisji rządowej wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

Art. 6. Udział proboszczów w kosztach zależy od wysokości ich dochodów. Mający do 1800 zł są wolni od składek, od 1800-1900 płacą ze stu złotych, od 1900-5000 ponoszą pięć procent z całego dochodu, 5000 i więcej dadzą dziesięć procent.

Art. 7. Pozostałą sumą na budowę kościoła obciąża się kolatora i parafian danego wyznania. Komisja wojewódzka przesyła kosztorys do komisji wyznań religijnych i oświecenia publicznego. Jeśli w parafii są dobra rządowe, ta komisja porozumie się z komisją przychodów i skarbu, i wówczas podejmie decyzję.

Art. 8. Dochód z pokładnego służy tylko na potrzeby cmentarza.

Art. 9. Gdzie dochód z pokładnego nie wystarczy na potrzeby cmentarza lub nowego ogrodzenia, komisja wojewódzka rozłoży składkę i wśród parafian a komisja wyznań religijnych i oświecenia publicznego zatwierdzi.

Art. 10. Kościoły i plebanie należy corocznie ubezpieczać w Towarzystwie Kasy Ogniowej, pieniądze wziąć z przeznaczonych na reperację kościoła. Gdyby nie było takiego funduszu, proboszcz i parafianie opodatkują się, kolator zgromadzi składkę i wpłaci do kasy.

Art. 11. Wykonanie postanowienia zleca się komisji rządowej wyznań religijnych i oświecenia publicznego³.

Postanowienie namiestnika królewskiego z 3.01.1818 r. wyjaśniało rozkład kosztów na reperację i budowę kościoła oraz plebanii; posiada 14 artykułów.

Art. 1. Koszta budowy kościoła i plebanii oraz koszta reperacji kościoła i zewnętrznych reperacji plebanii dzieli się na dwie części: kupno materiałów i pracę fizyczną.

Art. 2. Proboszcz zapłaci swoją część, zgodnie z art. 6 postanowienia z 1817 r. Z pozostałej sumy kolator uiści dziesięć procent, nawet gdyby nie posiadał majątku na terenie parafii, o ile takowy ma, da ponadto składkę.

³ ArŁm, sygn. 328 k. 2.

Art. 3. Proboszcz i kolator uczestniczą zarówno w kupnie materiałów jak opłatach za pracę fizyczną.

Art. 4. Do kupna materiałów są zobowiązani: właściciele majątków z ludnością katolicką choćby sami byli innego wyznania; właściciele gruntów w miastach; dzierżawcy dziedziczni i dożywotnicy bez względu na wyznanie, jeżeli w dobrach są katolicy.

Art. 5. Gdzie parafię tworzą miasto i wieś, koszta materiałów podzielić na dwie części i rozłożyć proporcjonalnie do ilości rodzin katolickich w obu społecznościach.

Art. 6. Dozór kościelny wraz z burmistrzem i radą miejską rozłożą sumę na poszczególnych mieszczan, biorąc pod uwagę ich wysokość podatku podymnego; na wsiach uczyni to dozór wraz z wójtem, stosownie do posiadanej ziemi.

Art. 7. W pracy ręcznej mają udział tylko katolicy: właściciele samych domów, żyjący z handlu, rzemiosła i przemysłu, włościanie pańszczyźniani, czynszownicy i wyrobnicy.

Art. 8. Przy podziale kosztów na miasto i wieś oraz na poszczególne osoby dozór ma stosować się do art. 5 i 6.

Art. 9. Ludzie wymienieni w art. 7 mogą płacić lub odpracować należność.

Art. 10. W miastach pierwszego i drugiego rzędu obowiązują inne przepisy. Dozór z radą miejską obciąża samych katolików za materiały i pracę ręczną stosownie do ich majątku, należność uiszczą tylko pieniędzmi.

Art. 11. We wsiach zamieszkałych przez drobną szlachtę, za podstawę obliczeń brać nie ilość rodzin a ilość włók chełmińskich, przeliczając dwie rodziny na jedną włókę.

Art. 12. Dozór kościelny prześle rozliczenia do komisji wojewódzkiej, ta do komisji rządowej wyznań religijnych i oświecenia publicznego celem zatwierdzenia.

Art. 13. Dozór kościelny ma dokładnie wypełniać art. 2 postanowienia z 1817 r. Gdyby z jego winy koszta opóźnionej reperacji były większe, sam musi je pokryć.

Art. 14. Nad wykonaniem tego postanowienia będą czuwać komisja rządowa wyznań religijnych i oświecenia publicznego, komisja spraw wewnętrznych i policji oraz komisja przychodów i skarbu⁴.

Postanowienie króla Aleksandra I z 25.12.1823/6.01.1824 r. dotyczyło dozorów kościelnych; zawiera 15 artykułów.

Art. 1. Jedynie dozór zajmuje się wznoszeniem lub reperacją kościołów i zabudowań kościelnych, ustala koszta i za pośrednictwem komisji wojewódzkiej przesyła wykazy do komisji rządowej.

Art. 2. W skład dozoru wejdą na sześć lat z urzędu: kolator, dziedzic i miejscowy dziekan, z wyboru trzech właścicieli dóbr nieruchomości. Owych

⁴ ArŁm, sygn. 80 k. 111.

trzech wybiorą inni właściciele dóbr nieruchomości z parafii. Komisja wojewódzka określi czas i miejsce wyborów.

Art. 3. Gdyby w parafii nie było trzech właścicieli dóbr nieruchomości, można wybrać dwóch lub jednego, a przy zupełnym braku takich właścicieli mogą stanowić dozór tylko trzy osoby z urzędu.

Art. 4. Ustanowieniem dozoru zajmie się dziedzic, a gdyby tego nie uczynił, to dziekan.

Art. 5. Podczas prac budowlanych dozór wykorzysta pieniądze z dawnych zapisów na rzecz parafii. Przy ich braku lub niewystarczalności zwróci się do parafian o dobrowolne składki, resztę rozłoży między tychże parafian.

Art. 6. Dziesiątą część kosztów poniesie kolator na zakup materiałów, a właściciele i wyrobnicy ofiarują pracę fizyczną.

Art. 7. Każdy z parafian może zaskarżyć rozkład składki do komisji wojewódzkiej, potem do komisji rządowej.

Art. 8. Pieniądze ze składek dozór może przeznaczyć tylko na kościół, dzwonicę i kostnicę. Budynki gospodarcze winien remontować z innych funduszy, w ich braku kosztą poniesie sam proboszcz.

Art. 9. Po śmierci proboszcza dozór zatrzyma czwartą część jego osobistego majątku a pieniądze ze sprzedaży przeznaczy na utrzymanie kościoła, cmentarza i budowli kościelnych. Od czwartej części są wolni duchowni unicy i zakonnicy.

Art. 10. Dozór porówna spis rzeczy kościelnych przy objęciu parafii i po śmierci proboszcza, podobnie stan zabudowań proboszczowskich. Ewentualne braki pokryje z majątku po zmarłym, jeszcze przed odebraniem czwartej części.

Art. 11. Dochód z pokładnego przeznaczy dozór na utrzymanie cmentarza, a co pozostanie, na reperację kościoła i plebanii.

Art. 12. Gdyby dozór zaniedbał remontu kościoła, nie przedstawił kosztów i planów, zostanie upomniany przez komisję wojewódzką a przy dalszym uporze sprawa trafi do komisji rządowej.

Art. 13. Rząd prześle dozorum kosztorysy i plany na budowę kościołów, kaplic, dzwonic i kostnic.

Art. 14. Uchyła się przepisy postanowienia królewskiego z 1817 r. i namiestnika z 3.01.1818 r. niezgodne z powyższymi artykułami.

Art. 15. Postanowienie ogłosić w Dzienniku Praw⁵.

Dnia 8.01.1829 r. komisja rządowa wyznał religijnych i oświecenia publicznego przypomniała postanowienia i zachęciła do ich realizacji. Pismo zawiera wstęp i 11 punktów. W ciągu dwunastu lat mało dbano o budowę kościelne. Na przyszłość należy zatroszczyć się aby: dozory kościelne lepiej spełniały obowiązki, obniżyć kosztorysy stosownie do zamożności mieszkańców, sprawiedliwiej rozdzielać wysokość składek. Komisja rządowa poleca:

⁵ Arłm, sygn. 84 k. 28.

1. Komisja wojewódzka sprawdzi, czy we wszystkich parafiach istnieją dozory kościelne, ewentualnie zachęci do ich organizowania a wybranym członkom przypomni ich obowiązki.

2. Dozór poprzez komisarza delegowanego przedstawi komisji wojewódzkiej reperacje do sumy 80 zł, a jeśli zaniedbał tej czynności, to poda dlacego.

3. Komisja wojewódzka potwierdza kosztorysy do 1000 zł zgodnie z postanowieniem namiestnika z 14.08.1824 r. Niezadowolonym przysługuje odwołanie się do komisji rządowej.

4. Kosztorysy ponad 1000 zł nadal zatwierdza komisja rządowa. Zwłaszcza przy budowie nowego kościoła należy uzasadnić taką potrzebę.

5. Wszyscy urzędnicy państwowi zainteresują się poczynaniami dozorów. Jeśli one nie dbają o budowlę kościelne, będą odpowiadać z art. 13 postanowienia z 1818 r.

6. Wprawdzie kościoły powinny być okazalsze od budowli w kraju, ale dochody ludności są małe. W kosztorysach zachować umiar, inaczej prace przeciągną się w czasie.

7. Wraz z kosztorysem komisja wojewódzka prześle do komisji rządowej: ceny materiałów w tej okolicy, ilość rodzin katolickich, innych wyznań chrześcijańskich i żydowskich oraz wysokość podatków tej ludności.

8. Licytacja na wykonanie prac budowlanych odbywa się w komisji obwodowej. Kontrakt podpisuje komisarz obwodowy i dozór kościelny a przynajmniej kołator i dziekan.

9. Licytację można powtarzać trzy razy. Gdyby wykonawca się nie zgłosił albo odrzucił stawiane warunki, pracami budowlanymi zajmie się dozór kościelny.

10. Zachować sprawiedliwość w rozdziale obciążeń. Stosować się do przepisów z 18.03.1817 r., 3.01.1818 r. i 6.01.1824 r. Wykorzystać zgromadzone fundusze, zachęcić do dobrowolnych ofiar, brakujące sumy rozłożyć między parafian.

11. Powyższe przepisy odnoszą się także do reperacji i wznoszenia plebanii oraz zabudowań proboszczowskich⁶.

Statut Organiczny podpisany przez cara Mikołaja I 14.02.1832 r. zawiera 69 artykułów, między innymi:

Art. 1. Królestwo Polskie stanowi nierozdzielną część Państwa Rosyjskiego.

Art. 5. Gwarantuje się wolność wyznania... Religia katolicka uznawana przez największą część poddanych będzie szczególnym przedmiotem opieki i protekcji rządu.

Art. 22. Sprawy administracyjne podlegają trzem komisjom, m.in. Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Oświecenia Publicznego.

Art. 40. W każdym województwie ustanawia się Komisję Wojewódzką, do wykonywania poleceń Komisji Rządowych⁷. Statut organiczny utrzymywał dotychczasowy stan prawny w budownictwie kościelnym.

⁶ ArŁm, sygn. 59 bez karty.

⁷ ArŁm, sygn. 496 k. 10.

Postanowienie namiestnika Paskiewicza z 8/20.10.1837 r. uzupełniło art. 8 dekretu królewskiego z 1824 r., gdzie zobowiązano proboszczów do reperacji zabudowań mieszkalnych i gospodarczych a nie wspomniano o wnoszeniu nowych. Omawiane postanowienie zawiera 11 artykułów.

Art. 1. Reperacje zewnętrzne i wewnętrzne mieszkań i budynków gospodarczych wykonują sami proboszczowie.

Art. 2. Dopilnują tego dozory kościelne. Corocznie w kwietniu sprawdzają zabudowania, zobowiązują do reperacji i oznaczają termin jej zakończenia. Gdyby proboszcz nie zastosował się, powiadomią władzę gubernialną.

Art. 3. Po dokonaniu reperacji też powiadomią władzę gubernialną a ta komisję rządową spraw wewnętrznych duchownych i oświecenia publicznego.

Art. 4. Gdy zaistnieje potrzeba reperacji lub wnoszenia budynków mieszkalnych bądź gospodarskich, dozór zwróci się do komisarza obwodowego, ten wyśle urzędnika, który wspólnie z dozorem zbada, czy zniszczenia nastąpiły z winy proboszcza.

Art. 5. Jeśli nie z jego winy, lecz wskutek starości, pożaru lub innego wypadku, to parafianie mają pomóc przy wystawieniu lub reperacji plebanii, wikariatu, domu dla pracowników kościelnych, stodoły, stajni z wozownią i obory.

Art. 6. Proboszczowie o dochodach ponad 1800 zł sami troszczą się o stodołę, stajnię z wozownią i oborę; mający 3000-5000 korzystają z pomocy parafian tylko przy budowie lub remoncie wikariatu i domu dla pracowników; o dochodach ponad 5000 zł i więcej ponoszą sami wszystkie koszty.

Art. 7. Gdyby zły stan budowli zaistniał z winy żyjącego proboszcza, zatrzymuje się czwartą część jego dochodów i składa do banku, aż do czasu zaspokojenia potrzeb.

Art. 8. Skoro mają pomagać parafianie, należy rozłożyć składki na kolatora i parafian zgodnie z postanowieniem z 1817 i 1818 r., dozór podpisze kosztorys a rząd gubernialny prześle do komisji rządowej spraw wewnętrznych duchownych i oświecenia publicznego do zatwierdzenia.

Art. 9. Zarówno gdy koszty ponoszą proboszczowie jak i parafianie, można dołączyć fundusze z zapisów lub zapomogę z kasy ogniowej, o ile takowe są.

Art. 10. Gdy nie ma owych funduszy, sami parafianie ponoszą wszystkie koszty.

Art. 11. Postanowienie należy ogłosić w Dzienniku Praw, za wykonanie odpowiada komisja rządowa spraw wewnętrznych duchownych i oświecenia publicznego⁸.

Szczególne znaczenie dla budownictwa kościelnego w Królestwie posiada ukaz Aleksandra II z 8/20.01.1863 r. Na wstępie car stwierdził, że postanowienie królewskie z 6/18.03.1817 r. i postanowienie namiestnika

⁸ *Dziennik Urzędowy Guberni Suwalskiej Nr 50, Suwałki 4/16.12.1837.*

królewskiego z 2/14.08.1821 r. nie odpowiadają obecnym potrzebom pod względem zarządzania budowlą i reperacjami budowli kościelnych. Na wniosek Rady Administracyjnej i po wysłuchaniu Rady Stanu w Królestwie car postanowił:

Art. 1. Dozory kościelne parafii rzymsko-katolickich i greko-unickich mogą same wydatkować na budowie kościelne i plebańskie do wysokości 300 rs, rządy gubernialne do 3000 rs, decyzja o wyższych wydatkach oraz o budowie nowych kościołów należy do komisji rządowej wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

Art. 2. Jeśli fundusze przewidziane art. 5 dekretu królewskiego z 25.12.1823/6.01.1824 r. okażą się niewystarczające do planowanej budowy, dozory kościelne do 300 rs rozłożą składki na parafian, podadzą do wiadomości płatników, wysłuchają ewentualnych reklamacji i zbiorą pieniądze. Składki do 3000 rs. zatwierdzi rząd gubernialny, wyższe – komisja rządowa wyznań religijnych i oświecenia publicznego.

Art. 3. Rady powiatowe mogą dopomóc z ogólnego funduszu powiatowego w budowie i reperacji kościołów oraz zabudowań plebańskich. Wówczas należy przedstawić radom powiatowym plany i kosztorysy do zapoznania się.

Art. 4. Rada Administracyjna Królestwa wykona i rozwinie ten ukaz⁹.

Rada Administracyjna wydała swoje oświadczenie 15/27.03. 1863 r., ujęte w trzech artykułach.

Art. 1. Rada Administracyjna zatwierdza Instrukcję o 52 paragrafach, gdzie podano szczegółowe przepisy.

Art. 2. Budowle kościelne zaczęte a nie ukończone oraz niezaczone ale zatwierdzone przez komisję rządową wyznań religijnych i oświecenia publicznego i rządy gubernialne mają być wykonywane zgodnie z przepisami nowej instrukcji. Dotyczy to również planów, kosztorysów, rozkładu kosztów i innych dokumentów, które zostały już przygotowane bądź podane do zatwierdzenia.

Art. 3. Postanowienie to wraz z instrukcją należy ogłosić w Dzienniku Praw. Komisja rządowa wyznań religijnych i oświecenia publicznego oraz komisja rządowa przychodów i skarbu wprowadzą postanowienie w życie¹⁰.

Oto Instrukcja z 5/17.03.1863 r. o budowie, restauracji i reperacji kościołów i innych zabudowań parafialnych w parafiach rzymsko-katolickich i greko-unickich.

1. Parafie rzymsko-katolickie i greko-unickie ponoszą kosztą budowy, restauracji i reperacji kościołów oraz innych zabudowań kościelnych.

2. Jeśli parafia nie posiada zapisów i innych źródeł, kosztą budowy, restauracji i reperacji kościołów, kaplic, dzwonnicy, kostnicy i grabarni

⁹ ArŁm, sygn. 496 k. 339.

¹⁰ ArŁm, sygn. 496 k. 340.

ponoszą parafianie, zaś proboszczowie zatroszczą się o budowlę mieszkalną i gospodarską (art. 8 ukazu z 25.12.1823/6.01.1824 r.).

3. Gdy dochód probostwa wynosi do 270 rs rocznie, parafianie ponoszą kosztą budowy i przebudowy plebanii, wikariatu, domu pracowników oraz zabudowań gospodarskich: stodoł, obór, stajni i wozowni; przy dochodzie probostwa 270-450 rs parafianie uczestniczą tylko w budowie i remoncie plebanii, wikariatu i domu pracowników; przy dochodzie 450-750 rs parafianie uczestniczą w budowie i remoncie wikariatu i domu pracowników; gdy dochód przekracza 750 rs proboszcz sam wznosi i remontuje wszystkie budowle mieszkalne i gospodarskie (art. 5 i 6 Rady Adm. z 8/20.10.1837 r.).

4. Wszelkie reperacje wewnętrzne i zewnętrzne także dachów w domach mieszkalnych i budowlach gospodarskich przeprowadza sam proboszcz, chyba że jest na to fundusz erekcyjny (art. 8 dekretu z 25.12.1823/6.01.1824 r. i art. 1 Rady z 8/20.10.1837 r.).

5. Dozór kościelny czuwa nad całością i dobrym stanem kościoła, kaplicy, cmentarza oraz zabudowań mieszkalnych i gospodarskich, jest odpowiedzialny za ich stan (art. 1 ukazu z 6/18.03.1817 r.).

6. Dozór kościelny dwa razy w roku obejrzy szczegółowo kościół, kaplicę, cmentarz oraz zabudowania mieszkalne i gospodarskie, oceni ich stan i zapobiegnie dalszemu uszkodzeniu; terminy oględzin ustalą rządy gubernialne danego terenu (art. 1 dekretu z 25.12.1823/6.01.1824 r. i art. 1 ukazu z 8/20.10.1837 r. z tym, że zamiast jednego przeglądu w ciągu roku mają być dwa).

7. Gdy kościół lub inna budowla zostanie uszkodzona nagle, dozór zgromadzi się nie czekając na ustalone terminy i zaradzi potrzebom (nowy).

8. Po każdych oględzinach dozór przedstawi protokół zaznaczając uszkodzenia budowli, przewidywaną wysokość kosztów i kto ma je ponieść, parafianie lub proboszcz, stosownie do paragrafów 2, 3 i 4 (art. 1 dekretu z 25.12.1823/6.01.1824 r.).

9. Dozór wykona protokół w trzech egzemplarzach. Jeden pozostanie w parafii, drugi będzie u naczelnika powiatu, trzeci otrzyma biskup; w dwóch ostatnich należy podać stosowne wnioski (nowy).

10. Gdyby dozór nie przekazał protokołu w ciągu następnego miesiąca po ustalonym terminie naczelnikowi powiatu, ten uczyni dozór odpowiedzialnym (paragraf 6) za wynikłe szkody dla parafii (art. 12 dekretu z 25.12.1823/6.01.1824 r.).

11. Po upomnieniu, gdyby dozór w ciągu 15 dni nie podał protokołu oględzin, naczelnik wyśle do parafii budowniczego powiatowego, który oceni stan zabudowań, ustali kosztorys naprawy, ile mają zapłacić parafianie a ile osobiście dozór za zniszczenia wynikłe z jego niedbalstwa (art. 13 Rady z 3.01.1818 r.).

12. Odnośnie budowy i reperacji dokonywanych kosztem proboszcza, dozór przedstawi mu protokół oględzin i wyznaczy termin ukończenia prac, nie bacząc na duże koszty (art. 2 ukazu z 8/20.1837 r.).

13. Proboszcz wzniesie budynki o rozmiarach stosownie do potrzeb parafii, z dobrego materiału i w określonym mu czasie. Jeśli nie spełni tych wymagań, również co do reperacji, dozór powiadomi naczelnika powiatu (nowy).

14. Naczelnik wyśle do parafii budowniczego powiatowego, ten oceni plan przyszłego budynku i ewentualnie sporządzi nowy plan oraz określi kosztorys. Gdy proboszcz odmówi budowy lub reperacji, naczelnik da mu dwa miesiące na rozpoczęcie prac. Następnie powiadomi biskupa, aby ten spowodował reakcję proboszcza. Jeśli i to nie pomoże, po dwóch kolejnych miesiącach naczelnik upoważni dozór do wykonywania prac na koszt proboszcza a należność od niego ściągnie administracyjnie np. zatrzymując dziesięciny, prowizje lub inne dochody (nowy).

15. Po wykonaniu prac, dozór przedstawi naczelnikowi rozliczenie wydatków. Naczelnik sprawdzi je i rachunek prześle proboszczowi jako dowód wydatkowania funduszków proboszcza (nowy).

16. Na roboty wykonywane kosztem parafian dozór sam może wydatkować do 300 rs. Przy kosztach wyższych albo gdy zajdzie potrzeba budowy kościoła i kaplicy, dozór zwróci się do naczelnika. Ten wyśle do parafii budowniczego powiatowego dla przygotowania planów i kosztorysów (art. 1 ukazu z 8/20.01.1863 r.).

17. Nawet przy kosztach poniżej 300 rs, gdy zachodzi konieczność zmiany stanu architektonicznego zewnętrznego lub wewnętrznego istniejącej budowli, dozór poprosi naczelnika o przysłanie budowniczego, aby ten przedstawił właściwy plan prac (nowy).

18. Plany i kosztorysy budowniczego opiewające na sumę ponad 300 rs, z podziałem kosztów na materiały i opłatę rzemieślników (koszta A) oraz na pomoc ręczną i sprzężajną (koszta B) dozór omówi wspólnie z budowniczym i uznając je, podpisze. Następnie dozór powiadomi naczelnika kto wykona prace budowlane – sam dozór sposobem administracyjnym lub firma wyszukana drogą licytacji (co do rozkładu kosztów art. 1 Rady z 3.01.1818 r., a reszta nowy).

19. Naczelnik przedstawi rządowi gubernialnemu plany i kosztorys. Ten zatwierdzi budowę o kosztach 300-3000 rs, a dotyczące wyższych wydatków oraz wznoszenia kościołów i kaplic prześle do komisji rządowej wyznanej religijnych i oświecenia publicznego (art. 1 ukazu z 8/20.01.1863 r.).

20. Władze zatwierdzające plany i kosztorysy winny od razu zdecydować kto wykona prace budowlane, dozór sposobem administracyjnym czy firma wyszukana drogą licytacji publicznej (nowy).

21. Przy kosztach do 300 rs dozór może korzystać z usług firmy na drodze licytacji publicznej gdy uzna to za korzystniejsze dla parafii albo sam nie potrafi wykonać (nowy).

22. Wewnątrz kościołów, kaplic i innych domów modlitwy prace wykonywać mają tylko chrześcijanie (nowy).

23. Dołącza się ogólny wzór warunków licytacji. Dozór może coś dodać

jedynie na końcu formularza z wyszczególnieniem słusznych przyczyn (nowy).

24. Ogłoszenie licytacji do 300 rs dozór umieści na drzwiach miejscowego kościoła oraz poda proboszczowi miejscowemu i sąsiednim do publicznego ogłoszenia. W oznaczonym terminie dozór odbędzie licytację i spíše umowę. O licytacji powyżej 300 rs ogłosi naczelnik w całym powiecie za pośrednictwem magistratów miast, wójtów gmin i proboszczów. W oznaczonym terminie odbędzie się w biurze naczelnika licytacja, z udziałem jednego członka dozoru. Akt odbytej licytacji naczelnik przekaże dozorowi celem zawarcia umowy z wykonawcą (nowy).

25. Przy kontrakcie do 300 rs. dozór sam dopilnuje, by wykonawca dał odpowiedni materiał, wykonał prace solidnie i w terminie. Gdy suma jest wyższa, dozór przedstawi kontrakt naczelnikowi, który ostatecznie zatwierdzi umowę i zleci budowniczemu powiatowemu kontrol nad pracami. I tym razem dozór dopilnuje, aby wykonawca dobrze wywiązał się z zadania (nowy).

26. Fundusze na budowę pochodzą głównie z samej parafii: z erekcji i zapisów, procentu od czwartej części po zmarłych beneficjatach, dochodów z czasu wakansu probostwa (zwane funduszem interkalarnym), z opłat za miejsce na cmentarzu (funduszu pokładnego), ubezpieczenia za spalone budynki, oszczędności w bankach uzyskane przy poprzednich robotach (art. 9 dekretu z 6/18.03.1817 r. i art. 5,9 i 11 dekretu z 25.12.1823/6.01.1824 r., a reszta nowy).

27. Gdy wspomniane fundusze okażą się wystarczające, dozór wraz z naczelnikiem zgromadzą je, aby mieć gotowy fundusz na kupno i sprowadzenie materiałów, opłatę rzemieślników i zapłcenie wykonawcy w miarę postępu robót (nowy).

28. Gdy zgromadzone fundusze są niewystarczające, dozór zapowie składki dobrowolne. Gdy i te nie uzupełnią potrzeb, dozór sporządzi obowiązkowy rozkład kosztów na wszystkich parafian, według przepisów dotychczas obowiązujących; nowe ukażą się po uregulowaniu stosunków włościańskich. O kosztach budowy ze składek dozór powiadomi parafian przez ogłoszenie na drzwiach kościelnych oraz za pośrednictwem magistratu miasta i wójta gminy. Przez 30 dni parafianie mogą zapoznawać się z planami i kosztorysem budowy (art. 5 dekretu z 25.12.1823/6.01.1824 r., a reszta nowy).

29. Na znak zgody płatnik podpisze się na liście przy swoim nazwisku. Jeśli uzna niezgodność składowi z obowiązującymi przepisami, zaznaczy uwagę na liście bądź dołączy odrębne pismo, czyniąc o tym wzmiankę na rozkładzie (nowy).

30. Płatnik chociaż jest przeciwny rozkładowi, ale nie zaznaczy tego na liście w ciągu 30 dni, nie może potem występować z żadnymi wnioskami i reklamacjami (nowy).

31. Po 30 dniach zbierze się cały dozór, rozpatrzy reklamacje płatników,

w protokóle poda przyczyny potwierdzenia lub odrzucenia wniosków parafian (nowy).

32. Przy kosztach do 300 rs dozór sam zarządzi pobór składki. Przy większej sumie prześle do naczelnika rozkład oraz protokół zawierający decyzję o rozpatrzeniu reklamacji (art. 1 ukazu z 8/20.01.1863 r.).

33. Naczelnik prześle całą dokumentację rządowi gubernialnemu. Jeśli ten odrzuci reklamacje płatników, dozór przystąpi do poboru składki. Gdy rząd gubernialny uzna pretensje płatników albo stwierdzi niezgodność rozkładu z przepisami, dozór przepracuje rozkład i przedstawi powtórnie do oceny. Przy kosztach ponad 3000 rs rząd gubernialny przekaże całą dokumentację komisji rządowej wyznań religijnych i oświecenia publicznego (art. 2 ukazu z 8/20.01.1863 r.).

34. Po odrzuceniu reklamacji do 300 rs przez dozór, płatnik może odwołać się do rządu gubernialnego, od 300-3000 rs na decyzję rządu gubernialnego do komisji rządowej. Skarga nie wstrzymuje uiszczenia składki. Dopiero gdy zapadnie decyzja korzystna dla płatnika, zwróci się mu nadmiar składki z oszczędności na prowadzonych robotach lub obciążając dodatkowo parafian (nowy).

35. W każdym przypadku decyzja komisji rządowej jest ostateczna (nowy).

36. Na żądanie dozoru przymusi naczelnik opornych parafian do uiszczenia obowiązkowej składki (nowy).

37. Dotąd komisja rządowa pozwalała na podjęcie z banku funduszy przeznaczonych na budowę i reperację kościołów oraz innych budynków kościelnych i cmentarzy. Teraz przekazuje swoje uprawnienia rządowi gubernialnym, ale mają one powiadamiać komisję rządową o dokonanych wypłatach. Rządy gubernialne uwzględnią przeznaczenie lokowanych w bankach sum na konkretne cele oraz wysokość wypłat do zatwierdzonych potrzeb (nowy).

38. Skarb publiczny z tytułu kollacji oraz dziedzictwa miast i dóbr rządowych ponosi koszta na budowę kościelne na równi z prywatnymi kolatorami i dziedzicami (art. 2 post. z 3.01.1818 r.).

39. W parafii gdzie na skarbie ciąży zobowiązania, dozór wcześniej porozumie się z asesorem ekonomicznym dóbr rządowych, przedstawi mu plany, kosztorys i rozkład składki. Rząd gubernialny przed zatwierdzeniem sumy do 3000 rs zwróci się o akceptację do wydziału skarbowo-ekonomicznego, przy większych sumach komisja rządowa wyznań religijnych i oświecenia publicznego porozumie się z komisją rządową przychodów i skarbu (nowy).

40. Wszelkie sumy ciężące na skarbie publicznym (do 300, do 3000 rs i wyżej) wypłacą rządy gubernialne za pośrednictwem swych wydziałów skarbowo-ekonomicznych (nowy).

41. Komisja rządowa przychodów i skarbu przekaże rządowi gubernialnym z budżetu Królestwa sumy wydzielone na budowę i reperację kościołów oraz zabudowań plebańskich (nowy).

42. Dozór powiadomi o wykonaniu robót naczelnika powiatu, ten wyśle do parafii budowniczego powiatowego celem sprawdzenia budowy i sporządzenia protokołu rewizyjno-detaksacyjnego lub rewizyjno-odbiorczego (art. 3 rady z 8/20.10.1837 r.).

43. Po przedstawieniu wszelkich wpływów i wydatków, budowniczcy i dozór podpiszą protokół rewizyjny. Następnie prześlą go naczelnikowi wraz z planami, kosztorysem, rozkładem składki i umową z wykonawcą (nowy).

44. Przy sumie do 300 rs naczelnik sprawdzi rachunki i złoży je do akt. Gdy w kosztach uczestniczył skarb, powiadomi rząd gubernialny o ilości wydatkowanych pieniędzy publicznych. Przy wydatkach 300-3000 rs naczelnik prześle rządowi gubernialnemu całą dokumentację, który sprawdzi ją pod względem technicznym i rachunkowym. Przy wydatkach ponad 3000 rs oraz niższych ale zatwierdzonych przez komisję rządową wyznań religijnych i oświecenia publicznego, rząd gubernialny sprawdzi plany i rachunki, następnie prześle dokumentację także komisji rządowej do oceny i zatwierdzenia (nowy w zastosowaniu do ukazu z 8/20.01.1863 r.).

45. Gdy protokół rewizyjno-odbiorczy i rachunki wykażą, że podczas budowy nie wydano całej zatwierdzonej sumy, oszczędności należy odesłać do banku. Naczelnik powiadomi o tym rząd gubernialny a ten komisję rządową. Oszczędności wykorzysta się do przyszłej budowy w tej parafii (nowy).

46. Jeśli budowa lub remont przekraczają możliwości parafian a kościół jest starożytny względnie miejscowość stanowi sanktuarium i ściąga na odpusty ludność okoliczną, dozór odwoła się do Rady powiatowej o pomoc ze źródeł stanowiących własność powiatową. Dozór za pośrednictwem naczelnika przedstawi radzie plany i kosztorys, zanim zwróci się do właściwej władzy o zatwierdzenie budowy (art. 15 ukazu z 24.05/5.06.1861 r. ustęp 3 i art. 3 ukazu z 8.20.01.1863 r.).

47. Rada powiatowa czuwa nad stanem budowy kościelnych w powiecie. Kontroluje dozory w wypełnianiu ich obowiązków, pomaga finansowo parafiom małym i biednym przy budowie i reperacji. Rada przedstawia władzom administracyjnym swoje wnioski (art. 19 ust. 4 ukazu z 24.05/5.06.1861 r.).

48. Władza diecezjalna jako najbardziej zainteresowana stanem budowy kościelnych otrzymuje protokoły rewizji budowy w myśl paragrafu 9 obecnej instrukcji. Gdy nie otrzyma protokołu, upomni się poprzez naczelnika powiatu. Widząc z protokołu potrzebę jakichś robót, zleci dziekanowi zbadanie tego na miejscu (nowy).

49. Władza diecezjalna mając wiadomość od dziekana lub z innych źródeł, że dozór nie wnioskuje o wykonanie koniecznych budowy i reperacji, zażąda od naczelnika, aby skłonił dozór do tego. Przy braku skutecznej interwencji naczelnika, władza diecezjalna może zwrócić się do rządu gubernialnego, i z kolei do komisji rządowej. Biskup wpłynie i na proboszcza, by wykonywał roboty, za które on płaci (nowy).

50. Jeśli forma budowli nie odpowiada przepisom i zwyczajom kościelnym, władza duchowna może za pośrednictwem naczelnika powiatu wstrzymać prace do czasu usunięcia braków (nowy).

51. Instrukcja dotyczy wszystkich kościołów parafialnych rzymsko-katolickich i greko-unickich w Warszawie, miastach gubernialnych, miastach powiatowych i innych, we wsiach i osadach (nowy).

52. Komisja rządowa wyznań religijnych i oświecenia publicznego wyjaśni wątpliwości, jakie mogłyby powstać przy wykonaniu niniejszej instrukcji.

Po Instrukcji umieszczono „Warunki do licytacji na entrepryzę budowy lub reperatury N w parafii N, położonej w dekanacie N, powiecie N, guberni N. Te warunki przedstawiono w dwudziestu punktach¹¹.

W piśmie z 19/31.05.1863 r. do biskupów, komisja rządowa wyznań religijnych i oświecenia publicznego podsumowała zaistniałe zmiany. Do tego czasu dozory mogły samodzielnie wydatkować 7,50 rs a rządy gubernialne 150 rs, teraz odpowiednio 300 i 3000 rs. Od początku stulecia wzrosły ceny materiałów budowlanych i zarobki robotników, za dawne sumy można było wykonać jedynie małoznaczące prace. Według dawnego prawa jedynie komisja rządowa decydowała o wznoszeniu nowych budowli i znaczniejszych reperacjach, co powodowało niepotrzebną korespondencję i opóźniało załatwienie sprawy. Obecnie duże uprawnienia zyskały rządy gubernialne, bliższe dla parafii swego terenu. Rządy gubernialne zyskały też prawo zezwalania dozorum na podjęcie z banków sum kościelnych oraz wypłacenia pieniędzy skarbu publicznego przypadających na budowle kościelne; dotąd uprawnienia te przysługiwały komisji rządowej wyznań religijnych i oświecenia publicznego oraz komisji rządowej przychodów i skarbu. Pozatem władzy diecezjalnej zapewniono wpływ na budownictwo kościelne¹².

Wskutek uwłaszczenia włościan ukazem z 19.02/2.03.1864 r. wzrosła liczba uprawionych do głosowania. Przyczyniły się do tego również dwa kolejne ukazy: z 27.10/8.11.1864 r. o zniesieniu klasztorów i zabraniu ich

¹¹ *Dziennik Powszechny. Pismo urzędowe, polityczne i naukowe*, 21.04.1863 nr 50. ArŁm, sygn. 496 k. 340.

¹² ArŁm, sygn. 496 k. 337. Por. Archiwum Państwowe w Łomży (skrót: APŁ). *Naczelnik powiatu łomżyńskiego 1816-1866* (skrót: N), sygn. 11 k. 485. Oto orientacja w cenach. W 1818 r. płacono za konia 108 zł, wołu 108, krowę 72, młodego byczka 54, owcę 10, świnie 7, kopę jaj 2,12, korzec pszenicy 23, korzec jęczmienia 4,15. W. J e m i e l i t y, *Diecezja augustowska czyli sejneńska 1818-1872*, Lublin 1972, s. 196. W 1857 r. koń kosztował 36 rs, krowa 18, jałowica 6, wół 20. W 1905 r. koń 100, krowa 70 rs. W 1886 r. płacono w czasie siewów: robotnikowi z koniem 1,49 rs, pieszko 0,42, robotnicy 0,30; byli na własnym utrzymaniu. Za cały rok robotnikowi na własnym utrzymaniu 107 rs, na utrzymaniu pracodawcy 54, robotnicy odpowiednio 70 i 33 rs. Nauczyciel otrzymywał za rok około 300 rs, nauczyciel w szkole średniej około 900 rs. W. J e m i e l i t y, *Szkołnictwo w guberni łomżyńskiej*, Warszawa 1994, s. 150. W 1859 r. proboszcz w Śniadowie płacił rocznie: gospodyni 150 zł, parobkowi 130, furmanowi 120, dziewczce 80, pastuchowi do bydła 100, pastuchowi do trzody chlewnej 66 zł. APŁ.N, sygn. 12 k. 568.

dóbr oraz z 14/26.12.1865 r., kiedy upaństwowiono ziemię kościelną pozostawiając parafiom rzymskokatolickim za ledwie po sześć mórg¹³.

Kolejne zmiany wprowadził car Aleksander II postanowieniem z 14/26.07.1864 r. Zawiera ono wstęp i dwadzieścia artykułów. W Królestwie Polskim istnieją kolatorzy dziedziczni, którzy w parafiach rzymskokatolickich przedstawiają kandydata na urząd proboszcza i przewodniczą w dozorze kościelnym. Dotychczasowe uprawnienia kolatorów trzeba pogodzić z przepisami ukazu z 19.02/2.03.1864 r., kiedy to właścianie otrzymali ziemię i weszli do zarządów gminnych. Kolatoria rozciągała się i na cerkwie greko-unickie, chociaż sami kolatorzy byli przeważnie rzymsko-katolikami i nie okazywali troski o kościoły i parafie innego wyznania. Prawie połowa cerkwi w Królestwie Polskim uległa zniszczeniu, trzeba więc zadbać o dobro tych cerkwi.

I. O kollatoriach w parafiach rzymsko-katolickich

Art. 1. W parafiach rzymsko-katolickich pozostają kolatorie należące do osób prywatnych, instytucji i rządu oraz dozory kościelne zawiadujące majątkiem i budowlami kościelnymi, ale z uwzględnieniem zmian i ograniczeń podanych niżej.

Art. 2. W parafiach wiejskich rzymsko-katolickich o kollacji rządowej oraz gdzie prawo kollatorskie przypada rządowi na podstawie ukazu cara z 24.05/5.06.1862 r. o uprawnieniu żydów w Królestwie Polskim, w dozorze kościelnym przewodniczy wójt lub sołtys wsi kościelnej, o ile są rzymsko-katolikami.

Art. 3. Dozory kościelne i miejscowe władze nie mogą nakładać na parafian żadnych obowiązkowych składek na kościół; należy to do zgromadzenia samych parafian, utworzonego według art. 4.

Art. 4. Zgromadzenie tworzą wszyscy członkowie parafii będący wyznania rzymsko-katolickiego i mający prawo udziału w zebraniach gminnych, a więc właściciele gruntu – art. 13 ukazu z 19.02/2.03.1864 r. W skład zgromadzenia wchodzi także osoby duchowne, sędziowie pokoju i urzędnicy policji powiatowej.

Art. 5. W zgromadzeniu parafian przewodniczy wójt miejscowej gminy lub sołtys, gdy któryś z nich jest rzymsko-katolikiem. Zgromadzenie podejmuje decyzje większością głosów.

Art. 6. W parafiach miejskich rzymsko-katolickich pozostają dotychczasowe przepisy o dozorze kościelnym, do czasu wydania nowych.

II. O porządku wybierania proboszczów greko-unickich i zawiadywania własnością cerkwi greko-unickich.

Art. 7. Znosi się kollatorie w parafiach greko-unickich wiejskich i miejskich. Jednocześnie zwalnia się kolatorów od wydatków na budowę cerkiewne i wszelkiego rodzaju udziału w życiu cerkwi.

¹³ W. Jemielity, *Upaństwowienie majątków kościelnych w powiatach łomżyńskim i mazowieckim po powstaniu styczniowym*, Studia Łomżyńskie 1995, t. 5, s. 5-14.

Art. 8. Nowych proboszczów wybiera Zarząd kierujący sprawami wyznania greko-unickiego.

Art. 9. Zarząd otrzymuje listę kandydatów na proboszczów, osoby te cieszą się zaufaniem, ukończyły seminaria rosyjskie lub galicyjskie, bądź zdały odpowiedni egzamin.

Art. 10. Biskup jedynie potwierdza dokonany przez Zarząd wybór, a gdyby stwierdził poważne przeszkody u kandydatów, zawiadamia Zarząd Spraw Duchownych Greko-Unickich.

Art. 11. Zgromadzenie każdej parafii greko-unickiej wybiera starostę cerkiewnego do kierowania majątkiem i budowlami cerkiewnymi. Gdzie już istnieją lub zostaną utworzone bractwa cerkiewne, obowiązki starosty pełni z prawa starszy członek bractwa.

Art. 12. W zgromadzeniu parafian biorą udział wszystkie osoby pełnoletnie wyznania greko-unickiego, osiadłe w granicach tej parafii, nie karane i nie pozostające pod nadzorem policyjnym.

Art. 13. Starosta cerkiewny gromadzi i przechowuje fundusze, a wydaje przy kontroli ze strony proboszcza i parafian na utrzymanie cerkwi i remonty w niej.

Art. 14. Gdy zajdzie potrzeba większych wydatków z istniejących funduszków cerkiewnych lub nałożenia składki, starosta wspólnie z proboszczem i członkami bractwa ogłaszają zebranie parafian, któremu przewodniczy starosta cerkiewny a decyzje zapadają większością głosów.

Art. 15. Podczas zgromadzenia można ocenić poczynania starosty i sprawdzić rachunki. Gdzie są bractwa, one przejmą to zadanie. W obu przypadkach przewodniczy miejscowy proboszcz.

Art. 16. Skarb Królestwa przeznaczony na remont i restaurację cerkwi greko-unickich sumę, jaką dotąd winien był dawać kolator.

Art. 17. Gdy dopłata ze skarbu podana wyżej i własne fundusze parafii nie wystarczą na odnowienie i uporządkowanie cerkwi, parafianie poproszą rząd o udzielenie na ten cel brakującej sumy.

Art. 18. Namiestnik Królestwa przewidzi środki ze skarbu na niezwłoczne remonty zrujnowanych cerkwi greko-unickich. Swoje plany namiestnik przedstawi do zatwierdzenia carowi.

III. Przepisy ogólne

Art. 19. Uchyła się poprzednie postanowienia i rozporządzenia niezgodne z niniejszym ukazem.

Art. 20. Wykonanie i rozwinięcie ukazu zleca się Namiestnikowi i Komitetowi Urządzającemu w Królestwie. Treść ukazu należy podać w Dzienniku Praw¹⁴.

W postawie rządu wobec unitów widać zmianę. W 1824 r. wydano drukiem dotychczasowe rozporządzenia pod ogólnym tytułem: „Urządzenia

¹⁴ APŁ.N, sygn. 11 k. 455.

tyczące się budowy oraz reperacji kościołów po parafiach katolickich”, czyli bez wyróżnienia obrządku rzymskiego i greckiego. Ukaz z 8/20.01.1864 r. wyraźnie rozróżniał „parafie rzymsko-katolickie i greko-unickie”. Ukaz z 14/26.07.1864 w odrębnych artykułach traktował parafie rzymsko-katolickie i greko-unickie¹⁵. Po kasacie Unii w 1875 r., rząd zdecydowanie przeciwstawił sobie dotychczasowe obrządki katolickie; unicy stali się przecieź prawosławnymi. Ujawniło się i w budownictwie. Dnia 11.12.1886 r. ministerstwo spraw wewnętrznych powiadomiło, iż budowę kościołów rzymskokatolickich w miejscowościach zamieszkałych przez byłych unitów miał opiniować biskup prawosławny. Generał gubernator warszawski 27.12.1886 r. przesłał to rozporządzenie gubernatorom łomżyńskiemu, lubelskiemu, siedleckiemu i suwalskiemu a 26.01.1887 r. dodał, że dopiero naczelna władza w kraju pozwala na budowę kościołów katolickich w strefie unickiej. Zakazy te obowiązywały do 1905 r.¹⁶

W 1892 r. gubernator suwalski przypomniał duchownym obowiązek stosowania się do istniejących przepisów o budownictwie, inaczej mogą być ukarani i rząd nie wypłaci pieniędzy na reperacje i budowy podjęte bez uprzedniego zezwolenia. Gubernator stwierdził, że niektórzy duchowni przekraczali obowiązujące prawo. Duże zamieszanie w stosowaniu prawa przyniósł ukaz carski z 1905 r., dający wiele swobód demokratycznych w Królestwie. Nie odwołano tam dawnych przepisów o budownictwie kościelnym, ale stało się oczywistym, że powinny ulec zmianie. Biskupi zwracali się do departamentu spraw wewnętrznych o wyjaśnienie. Ten dopiero 13.03.1911 r. przekazał biskupom orzeczenie ministerstwa spraw wewnętrznych. Biskupi mogli sami zezwalać na remont i budowę kościołów w miejscach, gdzie były poprzednio a uległy zniszczeniu wskutek starości lub z innych powodów. Dotyczyło to również kościołów filialnych i kaplic. Na budowę kościołów w nowych parafiach nadal zezwalało ministerstwo spraw wewnętrznych. Takie przepisy obowiązywały od dawna w archidiecezji mohylewskiej (w diecezjach: Mohylew, Łucko-Żytomierz, Telsze, Tyraspol i Wilno), teraz przeniesiono je na archidiecezję warszawską. Przy wszelkich budowach należało spełnić trzy warunki: uzyskać zgodę swojej władzy duchownej, posiadać odpowiednie środki materialne i zachować przepisy techniczne (ukaz z 17.04.1905 r. par. 13)¹⁷.

W styczniu 1912 r. ministerstwo spraw wewnętrznych pośpieszyło z wyjaśnieniem, iż nadal obowiązuje prawo z 8.01.1863 r. oraz Instrukcja

¹⁵ ArŁm, sygn. 321 k. 3; sygn. 469 k. 340. APŁ.N, sygn. 11 k. 455.

¹⁶ Archiwum Państwowe w Białymstoku (skrót: APB). *Rząd gubernialny łomżyński* (skrót: R), sygn. 117 k. 233. *Wyżnania Obce, Przegląd Katolicki* 1905, s. 283. Por. W. Jemeliły, *Dekanat unicki augustowski w XIX i początkach XX wieku*, w: *Materiały do dziejów społeczno-religijnych w Polsce*, Lublin 1974, s. 157-212.

¹⁷ ArŁm, sygn. 74. Sejny 4.07.1892; sygn. 77 k. 29. *Swod Zakonow*, cz. I, t. XI par. 124.

z 15.03.1863 r. o zbiórkach do 300 rs, na więcej konieczna jest zgoda rządu. Widocznie to zagadnienie budziło wątpliwości, bowiem w marcu 1913 r. generał gubernator warszawski przesłał do wszystkich gubernatorów projekt nowych przepisów o zbiórkach na budowę kościelne w parafiach rzymskokatolickich. Projekt ten zawierał 13 punktów, mianowicie:

1. Na zbiórki należy uzyskać zezwolenie władzy cywilnej.
2. Do 300 rs zezwala naczelnik powiatu, do 3000 rs rząd gubernialny, na więcej ministerstwo spraw wewnętrznych.
3. Wszelkie zbiórki poza terenem parafii dokonują się za zgodą ministerstwa spraw wewnętrznych.
4. Zbiórki odbywają się do puszek oraz poprzez księgę sznurową. Na pierwsze zezwala dozór kościelny i wójt gminy, nakładają oni na puszkę pieczęcie. Księgę sznurową poświadcza i pieczętuje naczelnik powiatu lub policmajster miasta albo komisarz dzielnicowy oraz podpisuje dozór kościelny albo komitet budowy zatwierdzony przez gubernatora (w mieście Warszawie przez generała gubernatora); karty księgi są ponumerowane. Uwaga! Poza terenem parafii nie wolno zbierać do puszek.
5. Zbierający do puszek otrzymają od dozoru kościelnego imienne pozwolenie.
6. W księdze zaznacza się: imię i nazwisko kwestarza, kiedy i kto dokonał zbiórki, gdzie i ile zebrał.
7. Kwestarzem może być osoba upoważniona przez parafian zgromadzonych na zebraniu albo od dozoru kościelnego lub komitetu budowy. Tę samą księgę może przejąć inny kwestarz, ale za zgodą osoby, która ją poświadczała. W księdze zaznaczyć trzeba zmianę kwestarza.
8. Dozór kościelny albo komitet budowy wybiera na kwestarzy ludzi dobrych i przesyła ich nazwiska właściwym władzom cywilnym.
9. Językiem urzędowym księgi jest rosyjski, obok niego dozwala się na język polski i litewski.
10. Puskę otwiera się przynajmniej cztery razy w roku, w obecności dozoru kościelnego, komitetu budowy oraz przedstawiciela naczelnika powiatu lub policji (wójta gminy, burmistrza miasta, kogoś z policji). Podobnie postępuje się z księgą do zbiórek i listami składkowymi. Wszystkie zbiórki należy zapisywać do księgi sznurowej.
11. Gdy pieniądze będą potrzebne wkrótce na pokrycie robót, umieścić je w kasie parafialnej. Nie mające bliższego przeznaczenia, przekazać do banku państwowego, pod opiekę rządu gubernialnego. W miarę potrzeby wystąpią o ich zwrot dozór kościelny albo komitet budowy.
12. Odnośnie punktów 10 i 11 należy sporządzać dokumenty i przekazać je właściwym urządowi.
13. Zaprzestać zbiórki gdy zgromadzono sumę, na jaką zezwolił rząd. Wówczas dozór kościelny albo komitet budowy przedstawia raport dochodów i rozchodów, zgodnie z Instrukcją paragraf 44 z 15.03.1863 r.

Gubernator łomżyński zwrócił się do naczelników powiatów a ci do wójtów gmin i burmistrzów miast o wyrażenie opinii na temat tego projektu. Nie zachowały się odpowiedzi¹⁸.

II. Stan faktyczny

1. Dozory kościelne

W latach 1817-1915 we wszystkich parafiach były dozory kościelne. Instytucję tę powołał i kontrolował rząd, dozory zajmowały się utrzymaniem w dobrym stanie budynków kościelnych i cmentarzy. Na czele dozoru stał prezes. W parafiach kollacji prywatnej był nim potomek założyciela parafii lub nabywca majątku po tamym, w dobrach rządowych – naddzierżawca, wójt gminy lub sołtys. W skład dozoru z urzędu wchodził miejscowy dziekan. Termin wyboru trzech niestałych członków dozoru ogłaszał naczelnik powiatu, ich kadencja trwała sześć lat. Miejscowy proboszcz nie należał do tej instytucji. Z chwilą śmierci proboszcza dozór przejmował pieczę nad majątkiem parafii i osobistymi dobrami zmarłego. Był obecny oficjalnie przy wprowadzeniu nowego proboszcza. Udział w dozorze był przywilejem i obowiązkiem. Członkowie dozoru nie otrzymywali wynagrodzenia a mogli płacić kary za niedopełnienie obowiązków. Dozór nie podlegał biskupowi, był organem ściśle rządowym. W dalszej części opracowania ujawni się działalność dozoru kościelnego¹⁹.

2. Zgromadzenie parafian

Aleksander II ukazem z 14/26.07.1864 r. pozwolił samym parafianom decydować o składkach na budowę parafialne; dotąd czynił to dozór kościelny. W tym ukazie nie podano, ile trzeba osób do podjęcia ważnej uchwały. Wyjaśnił to 5.03.1882 r, departament spraw duchownych, musi być przynajmniej połowa osób uprawnionych do głosowania, podobnie jak to bywa na zebraniach gminnych²⁰.

Na zgromadzenie parafialne zezwalał naczelnik powiatu. Na przykład w 1888 r. dozór parafii Mazowieck przedstawił termin zgromadzenia i prosił naczelnika o zezwolenie; naczelnik zastrzegł spisanie protokołu z tego zgromadzenia. W 1912 r. proboszcz z Kobyлина wskazywał na grzyb w plebanii i potrzebę budowy nowej. Naczelnik wysłał tam architekta, który potwierdził zdanie księdza. Sprawa trafiła do gubernatora, który pozwolił wypowiedzieć się parafianom, czy chcą budowy nowej lub remontu starej

¹⁸ APL. *Powiat Mazowiecki* (skrót: M), sygn. 1961 k. 29; sygn. 1974 k. 7.

¹⁹ W. Jemielity, *Dozory kościelne w Królestwie Polskim*, Prawo Kanoniczne 1993, nr 3-4, s. 171-184.

²⁰ APL. *Powiat Łomżyński* (skrót: Ł), sygn. 1712 k. 24.

plebanii. O wynikach głosowania należało powiadomić gubernatora. W 1900 r. dozór parafii Poświętne powiadomił naczelnika, że zebranie odbędzie się 4 marca o godzinie 12-ej²¹.

W 1887 r. w parafii Sokoły na 512 osób uprawnionych do głosowania przybyło 327, w 1890 r. tamże z 480 przybyło 254; w 1895 r. w parafii Szczepankowo z 451 uprawnionych było 372; w parafii Zawady na 405 było 315 osób. Wyczytywano ich z listy, każdy składał podpis. W 1891 r. gubernator uznał jedno ze zgromadzeń jako niepełne, bowiem w protokóle nie zaznaczono obecności wójta gminy i liczby głosujących; gubernator nie potwierdził uchwał. W 1911 r. ks. Sadowski z Tykocina zapłacił 100 rs kary, zwołał zgromadzenie bez zgody naczelnika. W zgromadzeniach parafialnych brali udział tylko mężczyźni, podobnie jak w zebraniach gminnych. W 1901 r. generał gubernator warszawski dopatrzył się wśród podpisów z parafii Poświętne obecności 42 kobiet, uznał to za sprzeczne z przepisami ogłoszonymi w 1896 r.²².

3. Kolatorzy

Ważną rolę w budownictwie kościelnym mieli kolatorzy, ponosili dziesiątą część kosztów na budowę i remont kościoła parafialnego. Posiadali szczególne przywileje: prezentowali biskupowi kandydata na proboszcza, mieli ławkę w prezbiterium, byli honorowani w swojej społeczności. Gdy to rząd darował ziemię pod kościół, cmentarz i na gospodarstwo plebańskie, parafia była kollacją rządowej, gdy uczynił to dziedzic – kollacji prywatnej, gdy biskup lub klasztor – kollacji duchownej. W diecezji augustowskiej było 56 parafii kollacji rządowej, 55 parafii kollacji prywatnej, 3 kollacji duchownej²³.

Ukaz z 14/26.07.1864 r. znosił formalnie uprawnienia kolatorskie w parafiach greko-unickich a praktycznie i w parafiach rzymsko-katolickich; zwłaszcza gdy ukazem z 14/26.12.1865 r. zabrano parafiom rzymsko-katolickim ziemię, pozostawiając tylko sześć mórg a o nominacjach na proboszczów decydował głównie rząd²⁴. Niekiedy kolatorzy zwyczajowo pomagali, np. w 1880 r. w parafii Zambrów ośmiu gospodarzy złożyli 250 rs na ławki do nowego kościoła. Wzbudziło to zainteresowanie gubernatora łomżyńskiego, widział on w tym sprzedaż ławek, a powinny służyć wszyst-

²¹ APŁ.M, sygn. 473 k. 1, 10; sygn. 1967 k. 13; sygn. 1036 k. 17.

²² APŁ.M, sygn. 398 k. 2; sygn. 599 k. 1; sygn. 644 k. 4; sygn. 1036 k. 36. APŁ.Ł, sygn. 1995 k. 1; sygn. 2001 k. 2. P. K u b i c k i, *Bojownicy kapłani za sprawę Kościoła i Ojczyzny w latach 1861-1915*, t. 1, cz. 3, Sandomierz 1933, s. 283.

²³ W. Jemielity, *Diecezja augustowska czyli sejneńska w latach 1818-1872*, Lublin 1972, s. 147 n.

²⁴ A. B o u d o u, *Stolica Święta a Rosja. Stosunki dyplomatyczne między nimi w XIX stuleciu*, t. 2, Kraków 1928, s. 326. Por. W. J e m i e l i t y, *Mianowanie i przenoszenie księży w Królestwie Polskim po powstaniu styczniowym*, *Roczniki Teologiczno-Kanoniczne* 1987, t. 34, z. 4, s. 37-84.

kim. Konsystorz wyjaśnił, iż nie są one własnością ofiarodawców, nie mają drzwiczek, każdy może je zająć ale ofiarodawcy mają pierwszeństwo²⁵.

4. Budowniczy powiatowy

Jeden z urzędników powiatowych odpowiadał za budownictwo ogólne i kościelne. Jego uprawnienia określały wspomniane już przepisy. Oto przykłady stosowania prawa. W 1820 r. dozór kościelny parafii Adamowicze prosił komisję województwa augustowskiego o zezwolenie na budowę nowego kościoła. Otrzymał odpowiedź, iż wkrótce przybędzie do Adamowicz budowniczy wojewódzki, oglądnie stary kościół i wyrazi opinię, jaki postawić kościół, murowany czy drewniany²⁶. W 1847 r. na polecenie naczelnika powiatu sporządził budowniczy kosztorys na wystawienie stodoły oraz reperację plebanii i domu pracowników w Śniadowie²⁷. W 1870 r. naczelnik powiatu wysłał budowniczego do Waniewa, aby ocenił stan kościoła starego i potrzebę budowy nowego²⁸. W 1876 r. budowniczy powiatowy, dozór kościelny i kilku parafian stwierdzili, że krokwie, dach i wieżyczka na kościele są w złym stanie²⁹. W 1902 r. budowniczy podał, że remont kościoła w Rutkach wyniesie 980,60 rs i tyle można pobrać z banku, plus 4 procent na technika budowy, razem 1019,82 rs³¹. W 1912 r. budowniczy zjechał do Kobyлина i potwierdził zdanie proboszcza, że plebania jest zagrzybiona, trzeba budować nową³². Budowniczy często posiadał uprawnienia architekta i niekiedy sam kierował budową, np. kościoła w Waniewie³³. Najczęściej odpowiedzialność za wykonywanie prac przejmował technik. W 1900 r. inżynier architekt powiadomił naczelnika powiatu, iż w Kobylinie ludzie budują sami, gdy konieczny jest nadzór techniczny. Naczelnik odniósł się do gubernatora, ten polecił dozorowi wyszukać kwalifikowanego technika³⁴.

W 1889 r. architekt gubernialny łomżyński informował władze nadrzędne, że nowe plebanie często nie mają zatwierdzonych planów. Księża tłumaczyli mu, że za własne pieniądze mogą budować jak chcą. I tak powstają luksusowe plebanie, pisał architekt, a kto będzie je remontował? Nawet gdy sami płacą, niechby budowali za zgodą parafian, przekazywali pieniądze dozorowi a rząd zatwierdzał plany³⁵.

²⁵ ArŁm, *Parafia Zambrów*, sygn. 636.

²⁶ ArŁm, sygn. 328 k. 37.

²⁷ APŁ.N, sygn. 15 k. 483.

²⁸ APŁ.M, sygn. 60 k. 4.

²⁹ APŁ.M, sygn. 324 k. 3.

³⁰ APŁ.M, sygn. 1036 k. 1, 10.

³¹ APŁ.Ł, sygn. 2190 k. 23.

³² APŁ.N, sygn. 1967 k. 13.

³³ APŁ.M, sygn. 60 k. 5.

³⁴ APŁ.N, sygn. 1046 k. 15.

³⁵ APŁ.Ł, sygn. 1834 k. 16.

5. Kosztorys

W postanowieniu z 3.01.1818 r. przepisano rozkład kosztów: na kupno materiałów i pracę fizyczną, na miasto i wieś, oraz kto i jaką sumę winien płacić. Oto kosztorys z 1822 r. na budowę kościoła w Adamowiczach. Ogólna suma wydatków wynosiła 13996,25 zł, z tego na materiały (A) 9634,12²/3 oraz na pomoc ręczną majstrom, murarzom i cieśli (B) 4362,12¹/3 zł.

Rozkład kosztów A:

1. Od kolatora 1/10 części – 963,13.
 2. Od 229 dymów właścicieli dziedzicznych, w proporcji do opłacanego podymnego – 4186,5 (wymieniono właścicieli w poszczególnych wioskach); ci płacili i za swoich włościan.
 3. Od drobnej szlachty obrabiającej grunta własnymi rękami, w sześciu wioskach, w proporcji do podymnego – 4447,14.
 4. Od dożywotników – 37,11.
 5. Zwalnia się proboszcza, gdyż jego dochód jest poniżej trzystu talarów.
- Razem daje 9634,13 zł.

Rozkład kosztów B:

1. Od kolatora 1/10 części – 436,7.
 2. Od wiosek i szlachty – 3926,5; co daje razem 4362,12 zł.
- Koszta B postanowiono odpracować, sumę 4362,12 zł podzielono na:
- a. do murarki i ciesielki dni pieszych,
 - b. do zwózki kamieni fur konnych,
 - c. do zwózki cegły i dachówki fur dwukonnych,
 - d. do piasku,
 - e. do drzewa fur czterokonnych,
 - f. do drzewa fur dwukonnych³⁶.

W 1862 r. koszt budowy kościoła w Szumowie obliczono na 9328,90 rs. Stosując się do przepisów dekretu z 6/18.03.1817 r. i postanowienia z 3.01.1818 r., rozłożono składkę na włościan według ilości dymów i na właścicieli według włók, licząc dwa dymy na włokę chełmińską. Następnie, biorąc pod uwagę podatek podymny z każdego domu, rozłożono sumę 9328,90 na poszczególne rodziny³⁷.

Na przełomie stulecia rosły niepomierne koszta budowy nowych neogotyckich kościołów, np. w Kobylinie 33584,63 rs, w Piątnicy 57672,27 rs, w Płonce Kościelnej 47857,23 rs, w Sokołach 52073,06 rs, w Wyszonkach 35948,01 rs. Były to parafie kollacji prywatnej, w zezwoleniu gubernator zaznaczył, iż budowa nastąpi kosztem parafian. Zbiórki pieniędzy rozłożono na kilka lat: w Sokołach na osiem, w Piątnicy na siedem, w Płonce Kościelnej

³⁶ ArŁm, sygn. 328 k. 47.

³⁷ APŁ.N, sygn. 16 k. 898.

na dziesięć, w Wyszonkach na osiem. Mieszkańcy podjęli uchwałę, złożyli podpisy, dokonano rozliczenia na każdy rok i dla poszczególnych gospodarzy. Na przykład w Wyszonkach podzielono ogólną sumę przez osiem, wypadło rocznie 4493,50¹/8 rs. Uformowano listę mieszkańców w ramach poszczególnych wiosek i przy każdym nazwisku wyznaczono wysokość składek, jednakowo dla ośmiu lat. Poszczególni gospodarze mieli płacić w stosunku do wielkości majątku, np. 5,28; 18,00; 69,20; 96,76 rs³⁸.

Władze cywilne aprobowały rozliczenie składek lub czyniły uwagi. W 1844 r. gubernator odmówił podpisu odnośnie obmurowania cmentarza grzebalnego w Śniadowie, bowiem: w rozliczeniu kosztów nie uwzględniono postanowienia namiestnika z 3.01.1818 r.; dziedzic miasta Jastrzębski (prezes dozoru) powinien płacić więcej; źle rozliczono dymy szlachty cząstkowej. W 1904 r. generał gubernator warszawski w kosztorysie na remont kościoła w Łomży dopatrzył się uchybień przepisów z 1818 r. i 1863 r., i odmówił podpisu. W 1914 r. ministerstwo spraw wewnętrznych potwierdzając kosztorys budowy kościoła w Poświętnem zastrzegło, by roboty parafian w naturze (ręczne) były dobrowolne a nie przymusowe, czyli zgodnie z postanowieniem namiestnika z 1818 r.; podobnie było z zezwoleniem dla parafii Piątnicy³⁹.

Wysokie koszty budowy budziły niekiedy zastrzeżenia władz. W 1842 r. burmistrz miasta Łomży kwestionował polecenie komisarza obwodowego odnośnie obmurowania miejscowego cmentarza grzebalnego. Pisał iż w mieście jest mało domów należących do katolików, większość właścicieli to ludzie biedni, nie zapłacą 9 rs a tyle wypada na jeden dom. W 1901 r. generał gubernator warszawski pytał, czy w parafii Poświętne liczącej 3724 dusz jest konieczny kościół za 54700 rs, czy to nie przekracza ich możliwości płatniczych. Wątpliwości były słuszne, w sąsiedniej parafii Wyszonki mieszkańcy zamiast płacić rocznie ponad 4000 rs, przez cztery lata wnieśli tylko 300 rs. Gotowi byli zrezygnować z budowy, chcieli korzystać nadal ze starego kościoła. Dopiero gdy ten spłonął a dodatkowo otrzymali 3458,82 rs z kasy ogniowej, kontynuowali budowę⁴⁰.

Po zatwierdzeniu ogólnych kosztów budowy, czyniono drugi kosztorys – rozliczenie pieniędzy na cegłę, drewno, wapno i inne materiały oraz na wynagrodzenie dla pracowników. W 1848 r. rząd podał wzorcowy „Wykaz kosztów potrzebnych do wystawienia kościoła murowanego we wsi rządowej lub prywatnej N N sporządzonego przez budowniczego obwodu N N”. W aktach poszczególnych parafii zachowało się wiele takich kosztorysów np. z 1862 r. w parafii Nowogrodzie z planem konstrukcji kościoła i cennikiem

³⁸ APŁ.M, sygn. 1035 k. 4, 39; sygn. 1046 k. 6; sygn. 1052 k. 5; sygn. 1054 k. 14.

³⁹ APŁ.N, sygn. 15 k. 405. ArŁm, sygn. 77 k. 27. APŁ.M, sygn. 1965 k. 33. APŁ.Ł, sygn. 2556 k. 18.

⁴⁰ APŁ.N, sygn. 11 k. 107. APŁ.M, sygn. 1035 k. 95; sygn. 1036 k. 36.

materiałów; z 1876 r. w parafii Jabłonka z planem kościoła i rozliczeniem kosztów na materiały i robociznę. Budowniczy powiatowy sprawdzał zasadność wydatków, nanosił uwagi. W 1829 r. komisja rządowa wyjaśniła, iż budowniczy nie może żądać wynagrodzenia za uporządkowanie kosztorysów, to należy do jego obowiązków służbowych⁴¹.

6. Składki

Budowle kościelne wznoszono i reperowano głównie z dobrowolnych składek parafian. Po 1863 r. dozór mógł samowolnie wydatkować już nie 7,50 a 300 rs, zaś rząd gubernialny nie 300 a 3000 rs. Wówczas nasiliły się w parafiach dobrowolne składki. Jak zawsze pomimo ogólnych przepisów, sprawy finansowe wymagały szeregu wyjaśnień. W 1853 r. komisja rządowa przypomniała decyzję namiestnika z 6.03.1826 r. iż to rząd upoważnia do zbierania wszelkich dobrowolnych składek i określa termin zbiórek⁴². Do tego pisma nawiązała komisja rządowa w 1867 r. Wyjaśniła ponadto iż: kwestarzy wyznacza proboszcz parafii lub przełożony klasztoru; kwestować mogą tylko zakonnicy własnego klasztoru; bractwa zbierają ofiary na światło oraz inne potrzeby tylko wewnątrz kościoła; świeccy nie mogą zbierać na jarmarkach czy targach, poza ogrodzeniem kościoła⁴³.

W 1874 r. generał gubernator warszawski znów podał zasady zbiórek: tylko w granicach swojej parafii i mając pisemne zezwolenie naczelnika powiatu do 300 rs a na wyższe sumy też pisemne zezwolenie od władzy, która zatwierdziła kosztorys; na zbiórkę poza własną parafią upoważniają wyższe władze; kwestarzy wskazuje proboszcz i dozór a w klasztorze przełożony wraz z wikariuszem i prokuratorem. Niech biskupi uwrażliwią księży na te przepisy, zdarzają się nadużycia. O przekraczaniu przepisów informowali i niżsi urzędnicy. W 1877 r. naczelnik powiatu mazowieckiego podał, iż odbywały się zbiórki bez jego pozwolenia⁴⁴. W 1889 r. architekt gubernialny podczas podróży odkrył, iż dana parafia w jednym roku uzyskała pozwolenie na kilka prac, każde do 300 rs, a dopuszczalne było jedno takie pozwolenie⁴⁵. Zdarzały się kary, np. ks. Skarżyński zapłacił 75 rs za bezprawne przez trzy lata zbiórki na kupno dzwonów i remont kościoła w Bargłowie; ks. Turczynowicz 100 rs za zbiórki na kościół⁴⁶.

Jak wspomniano, na zbiórki poza terenem własnej parafii uzyskiwano specjalne zezwolenie. Z parafii Kobyлина sześć wymienionych z nazwiska osób oraz inni mieszkali w Warszawie na stałe. Widocznie wyrazili chęć

⁴¹ APŁ.N, sygn. 11 k. 36, 175; sygn. 12 k. 737. APŁ.M, sygn. 324 k. 21.

⁴² ArŁm, sygn. 496 k. 478.

⁴³ P. K u b i c k i, *Bojownicy*, t. 1, cz. 1, s. 74, 93.

⁴⁴ ArŁm, sygn. 71 k. 73, 102.

⁴⁵ APŁ.Ł, sygn. 1834 k. 16.

⁴⁶ P. K u b i c k i, *Bojownicy*, t. 3, cz. 1, s. 284, 288.

złożenia ofiar, skoro w 1900 r. dozór prosił naczelnika powiatu o możliwość przeprowadzenia tam zbiórki. Naczelnik odniósł się do gubernatora, ten do generała gubernatora warszawskiego. I korespondencja poszła w odwrotnym kierunku, naczelnik miał przedstawić swoją opinię. Wyjaśnił on, że koszt budowy kościoła oszacowano na 33584,63 rs, parafian jest 6520, przydałaby się pomoc z zewnątrz⁴⁷.

Niekiedy czyniono zbiórki w pobliskich parafiach. W 1878 r. ks. Wyrzykowski powiadomił bpa P. Wierzbowskiego, iż w Grajewie zawiązał się komitet budowy kościoła, dawny kościół spłonął. Gubernator łomżyński pozwolił 42 osobom kwestować po całej guberni a nawet upoważnił swoją córkę mieszkającą w Petersburgu do zbierania ofiar na kościół w Grajewie. Naczelnik stacji w Grajewie czyni zbiórki wśród swoich pracowników i osób podróżujących koleją. Sąsiedni księżą są gotowi przez kilka niedziel zbierać pieniądze w kościołach. Niech tylko biskup pozwoli im ogłosić z ambon. Bp Wierzbowski odpowiedział, iż uczyniłby to chętnie, ale to rząd pozwala na zbieranie składek. On najpierw zwróci się do władz cywilnych a gdy otrzyma aprobatę, pozwoli na ogłoszenie z ambon⁴⁸.

Bywały zbiórki na terenie całego Królestwa. W 1840 r. Rada Administracyjna upoważniła bernardynów z Wielkiej Woli do zbiórek na budowę organów. Księża mieli ogłosić to z ambon i zachęcić ludzi do ofiarności. W 1847 r. namiestnik Królestwa pozwolił bernardynom z Józefowa nad Wisłą zbierać przez dwa lata ofiary do wysokości 3742,67¹/₂ rs na remont klasztoru. W 1907 r. ministerstwo spraw wewnętrznych pozwoliło parafii Parzno w guberni piotrkowskiej kwestować do 3000 rs na budowę kościoła; parafii Czarnca w guberni kieleckiej do sumy 5491,56 rs; parafii Kalina Wielka do 2893,76 rs; parafii Iwanick do 6587 rs. Gubernator podawał wiadomość naczelnikom powiatów, ci wójtom gmin i policji w terenie⁴⁹.

Były to składki dobrowolne. Niezależnie od tych istniały składki obowiązkowe, wyznaczone przez dozór kościelny lub podjęte na zgromadzeniu parafian i zatwierdzone przez rząd. Zasady podziału ogólnej sumy na mieszkańców podał namiestnik 3.01.1818 r. w punktach 5 i 6-tym. Jeszcze w 1913 r. generał gubernator warszawski powoływał się na to postanowienie. Oto przykłady podziału. W 1889 r. dozór parafii Mazowieck przedstawił protokół zbiórki do 3000 rs według ilości morgów. W 1895 r. w parafii Piekuty sumę 1500 rs rozłożono po 0,12¹/₂ na jeden morg; wieś Koboski ma 300 mórg = 36,50 rs, Krasowo Częstki 1962 = 238,71, Żochy Nowe 564 = 68,62, folwark Wierzbowizna 349 = 42,45 itd, razem 1229 mórg = 1500 rs. W 1891 r. na zgromadzeniu parafian Jabłoni zobowiązano się wpłacić

⁴⁷ APŁ.M, sygn. 1046 k. 8-10.

⁴⁸ ArŁm, *Parafia Grajewo*, sygn. 121 k. 270; sygn. 34 k. 27, 54.

⁴⁹ APŁ.N, sygn. 10 k. 141, 223. APŁ.Ł, sygn. 5511 k. 13. APŁ.N, sygn. 5067 k. 1; sygn. 5133 k. 7, 16.

655,13 rs, ale wybrano nietypowy podział: 327,56 od ilości ziemi i 327,57 przy spowiedzi wielkanocnej, będzie zbierał organista. Generał gubernator warszawski nie uznał tej uchwały i powołał się na przepisy z 1818 r. Podobnie w parafii Poświętne, gdzie pod karą zobowiązano się do zwózki materiałów oraz pomocy pieszej i konnej; a przepisy z 1818 r. mówiły tylko o pieniądzach. Również gubernator łomżyński powoływał się na dawne przepisy, kiedy w protokóle parafii Kobylin zaznaczono, iż rozkładu sumy 500 rs dokonali członkowie dozoru i inni parafianie. Stwierdził iż tylko sami członkowie dozoru posiadają takie uprawnienia⁵⁰. W 1909 r. mieszkańcy filii w Zbójnej uchwalili zbiórkę na budowę kościoła. Prawnie podlegali oni dozorowi parafii macierzystej w Nowogrodzie. Gubernator potwierdził uchwałę dopiero, gdy dozór z Nowogrodu dokonał rozkładu sumy na poszczególnych mieszkańców filii⁵¹.

Obowiązkowa składka pochodziła także z dóbr rządowych. W 1837 r. komisja rządowa rozpatrywała spór, czy rząd ma uiszczać składkę od budynków miejskich przejętych sekwestrem od właścicieli prywatnych. Komisja rządowa uznała, iż stosownie do art. 6 postanowienia namiestnika z 1818 r. rząd powinien wspólnie z mieszkańcami ponosić kosztu ustalone w oparciu o podatek podymny. W 1841 r. przedstawiono kosztorys ogrodzenia cmentarza grzebalnego w Sejnach. Ogrodzenie miało być z kamienia na wapno, kryte dachówką holenderską. Komisja rządowa odrzuciła kosztorys, poleciła wykopać głęboki rów, odarniować i obsadzić drzewami. Na planowane wprawdzie ogrodzenie rząd nie miał pieniędzy a jego udział z dóbr rządowych byłby wysoki. Inaczej stało się w 1866 r., rząd gotów był wpłacić 2536,03 rs przypadającej składki, gdy dozór, komitet budowy i budowniczy powiatowy przedstawia warunki rozchodów i dochodów na budowę kościoła w Szumowie⁵². W końcu bieglego stulecia każdy wójt gminny i burmistrz miasta przedstawiał wysokość wydatków rządowych na budowę kościelne⁵³.

Po zatwierdzeniu kosztorysu, władza cywilna pomagała w egzekwowaniu składek obowiązkowych, zgodnie z obowiązującym prawem. Oto kilka przykładów. W 1847 r. dozór parafii Śniadowo przekazał naczelnikowi powiatu listę dłużników, np. Mleczeko z Jakaci Starej 9 rs., Jacenty Konopka z Ratowa Starego 1,20, wieś Duchny Stare 0,37¹/₂, wieś Milewek 0,45, wieś Marki za najęcie robotnika 0,75. Dozór prosił naczelnika o wysłanie „egzekucji wojskowej” celem odzyskania należności, co też naczelnik uczynił. Zwrócił się też do sekwestratora, by ściągnął należność, wręczył dozorowi pieniądze i złożył raport o wykonaniu zadania. W 1859 r. ks. Łada z tejeże parafii Śniadowo informował naczelnika powiatu, że niektórzy

⁵⁰ APŁ.M, sygn. 1031 k. 25; sygn. 1036 k. 28; sygn. 1967 k. 15.

⁵¹ APŁ.Ł, sygn. 2411 k. 21.

⁵² APŁ.N, sygn. 11 k. 61; sygn. 16 k. 1120.

⁵³ APŁ.Ł, sygn. 1974 k. 1.

mieszkańcy odmówili pomocy ręcznej i sprzężajnej przy budowie plebanii, a zobowiązali się do tego wobec dozoru i budowniczego powiatowego. Niech naczelnik prześle „egzekucję wojskową” celem zmaglenia opornych do przychodzenia i to od wczesnych godzin rannych. Naczelnik dał opornym trzy dni na wykonanie, potem upoważnił wójta do stosowania kary. W trzy lata potem gubernator zatwierdził kosztorys na remont kościoła w parafii Śniadowo. Polecił równocześnie naczelnikowi powiatu, aby dopilnował pobrania od kolatora i parafian 648,30³/₄ rs składki i o wykonaniu powiadomił gubernatora. W 1857 r. Wawrzyniec Szablowski zalegał ostatnią ratę 0,67¹/₂ na remont kościoła w Piskach. Upomniany przez sołtysa, nie wpłacił. Sprawa oparła się o naczelnika powiatu, wójt gminny odebrał składkę i dostarczył naczelnikowi kwit⁵⁴.

W 1866 r. sekwestратор złożył naczelnikowi powiatu sprawozdanie z pobytu w parafii Szumowo. Zachodził do każdego dłużnika zająć ruchomości, co widząc gospodarze uiszczali składkę na budowę kościoła. We wsi Rynoły zebrał 91,50 rs z zaległej sumy 124,31³/₄, we wsi Wyszomierz 496,85¹/₄ z 546,99¹/₄, ze wsi Szumowo 401 z 571,86 rs. Inni obiecali, że wkrótce zapłacą⁵⁵. W 1908 r. Wincenty Brzozowski z parafii Poświętne wpłacił już na budowę kościoła 220 rs, bo tyle się zobowiązał dobrowolnie. Sąsiedzi domagali się jednak 300 rs, tyle wypadło z ilości jego ziemi. Wójt gminy, sołtys i dwaj strażnicy ziemscy zabrali mu dwie krowy na pokrycie 40 rs, czyli połowy należności. On uważał, że uczynili to bezprawnie, niezgodnie z przepisami Senatu z 1897 r. Gubernator poparł zdanie Brzozowskiego, że wpłacił on i tak dużo⁵⁶.

Ściąganie należności dotyczyło i dzierżawców dóbr rządowych. Oto w 1856 r. naczelnik powiatu ostrołęckiego zwrócił się do naczelnika łomżyńskiego, na którego terenie przebywała wdowa po zmarłym Nowogrodzkim, dzierżawcy dóbr rządowych w parafii Rzekuń. Zmarły nie wpłacił 191,66 rs na obmurowanie cmentarza; chodziło o wyjaśnienie tej sprawy. Podobnie w 1859 r. naczelnik powiatu augustowskiego korespondował z naczelnikiem łomżyńskim. Właściciel Kazimirus uchylał się od składki na budowę kościoła parafii Białaszewo tłumacząc, że nie jest jakoby dziedzicem ani wieczystym dzierżawcą wsi włączonych do składki. Tymczasem opłaty są przywiązane nie do osoby a do gruntu. Niech więc naczelnik powiatu łomżyńskiego odbierze od Kazimirusa 89,11 rs⁵⁷.

W 1841 r. wynika kwestia, czy czterech strażniczy lasu mają płacić składki na kościół w parafii Krasne. Komisja rządowa przychodów i skarbu wyjaśniła, iż ci oraz wszyscy oficjaliści leśni osiadli na gruntach służbowych są wolni od składek zgodnie z postanowieniem namiestnika z 3.01.1818 r. Co więcej,

⁵⁴ APŁ.N, sygn. 15 k. 429, 449, 715, 819; sygn. 10 k. 369.

⁵⁵ APŁ.N, sygn. 16 k. 1140.

⁵⁶ APŁ.M, sygn. 1036 k. 110, 135.

⁵⁷ APŁ.N, sygn. 10 k. 35, 1262.

włościanie przyjęci do służby też nie ponoszą opłat ani uczestniczą w robociznie⁵⁸.

Wszelkie składki zapisywano w, tak zwanej, księdze sznurowej. Nazwa pochodziła od sznurka, który łączył karty księgi a na związaniu posiadał pieczęć. Każda karta miała numerację ciągłą, na ostatniej karcie naczelnik powiatu składał podpis i wyciskał pieczęć. Wszystko to gwarantowało nienaruszalność księgi, przeciwdziałało fałszerstwom. Księgi sznurowe zaprowadzano po 1863 r.

W 1867 r. dozór parafii Tykocin przesłał naczelnikowi powiatu do zaparafowania księgę sznurową, jak 20.01.1863 r. nakazał car. W 1869 r. uczynił to samo dozór parafii Sokoły. Naczelnik powołał się na wspomniany ukaz cara, iż do 300 rs można zbierać, ale trzeba zapisywać w księdze sznurowej, i potwierdził księgę. W 1872 r. proboszcz z Mazowiecka stwierdził, że parafianie wpisywali do księgi zadeklarowane sumy. W 1884 r. dozór parafii Wyszonki przesłał naczelnikowi księgę sznurową. W aktach parafii Piekuty zachowała się taka księga, w 1889 r. wpisywano do niej składki. Podobnie w aktach parafii Miastkowo jest księga z 1893 r. W 1903 r. ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśniło, że nadal trzeba zapisywać ofiary do księgi sznurowej a po zakończeniu zbiórki przesyłać księgę do konsystorza⁵⁹.

Niezależnie od księgi, rząd sprawdzał na bieżąco wpływy i wydatki, np. podczas budowy kościoła w Waniewie. Dozór odpowiadając na kolejne pisma stwierdzał: od grudnia 1880 r. do stycznia 1881 r. nic nie zebrano ani wydano; w lutym 1881 r. zebrano 7,88 rs i wydano na cegłę; od marca do listopada 1881 r. zebrano 309,55 rs z czego wydano na materiały 100, na robotników 100, na żelazo 45,15, zostało 64,40 rs; od listopada do grudnia 1881 r., podobnie od stycznia do kwietnia 1882 r. nie było wpływów i wydatków⁶⁰.

Podjęcie budowy lub remontu nie zawsze odpowiadało dozorowi kościelnemu, kolator czy dziedzic ponosiliby duże koszty. Na zapytanie konsystorza, w 1827 r. dziekani wypowiedali się w tej sprawie. Oto w parafii Sokoły budowniczy powiatowy określił stary kościół jako nienadający się do reperacji i wskazał potrzebę budowy nowego. Dozór kościelny stwierdził możliwość reperacji kościoła, powołał się na zdanie cieśli, i taki wniosek przedstawił komisji wojewódzkiej. W parafii Lachowo kolator i razem dziedzic a zarazem prezes dozoru opóźniał budowę kościoła, nie chciał płacić przypadającej na niego sumy. W parafii Poryte istniała tylko kaplica. Tymczasem dziedzice-kolatorzy dóbr Korzeniste, Poryte i Stawiski nie

⁵⁸ APŁ.N, sygn. 11 k. 102.

⁵⁹ APŁ.M, sygn. 14 k. 5; sygn. 21 k. 10, 12; sygn. 252 k. 1; sygn. 585 k. 10 n. APŁ.Ł, sygn. 1923 k. 20. ArŁm, sygn. 76 a k. 93. *Parafia Mazowiecka*, sygn. 621. APB.R, sygn. 117 k. 229; sygn. 198 k. 33.

⁶⁰ APŁ.M, sygn. 60 k. 53, 56, 58. APB.R, sygn. 149 k. 4, 10.

dbali o wybudowanie kościoła. Takich opinii podali dziekani więcej, ale też chwalili licznych kolatorów i dziedziców za ofiarność na rzecz parafii⁶¹.

Po powstaniu styczniowym zgromadzenie parafian decydowało o składkach, ale na wniosek dozoru. Ten niekiedy uchylał się od zwoływania zgromadzenia. W 1874 r. naczelnik powiatu wskazywał dozorowi w Piekutach, iż plebania i dom pracowników wymagają remontu. Otrzymał odpowiedź, że w 1867 r. parafianie zobowiązali się do budowy kościoła, w 1873 r. do ogrodzenia cmentarza grzebalnego, następnych obciążeń teraz nie podejmą. W 1880 r. dozór domagał się od rządu 1800 rs na organy do kościoła pobernardyńskiego w Tykocinie, rząd bowiem zabrał ziemię pozakonną i kapitały. Naczelnik odpowiedział, iż to parafia opiekuje się kościołem pozakonnym i ona powinna złożyć się na organy. Dozór jednak nie zwołał zgromadzenia parafian⁶².

Dozory kościelne i proboszczowie przyzwyczaili się do składek przymusowych. Po wojnie rząd polski cofnął dawne przepisy. Mimo tego do ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego napływały liczne podania o zatwierdzenie uchwał parafialnych odnośnie zbierania składek przymusowych na budowę i naprawy kościołów oraz budynków plebańskich. Informując o tym biskupa łomżyńskiego, Stanisława Łukomskiego, ministerstwo wskazywało na niewłaściwość owych podań. W konkordacie między Polską a Stolicą Apostolską nie mówi się o składkach obowiązkowych a Rada Ministrów odwołała dawne prawa wrogie Kościołowi. Zanim przeto ukaże się rozporządzenie o radach parafialnych, należy stosować się do kanonu 1186 p. 2 o ofiarach na budowę nowych i naprawę starych budowli kościelnych⁶³.

W okresie międzywojennym nawiązywano do zbiórek poza terenem swojej parafii, uzyskiwano na to zgodę wojewody. Jako przykład może służyć parafia Hodyszewo w diecezji łomżyńskiej, równocześnie sanktuarium maryjne. W 1931 r. parafianie wybrali komitet budowy kościoła, proboszcz wykonał wiele kopii cudownego obrazu, uzyskał zezwolenie biskupa łomżyńskiego i wojewody białostockiego i wysłał kilka osób na zbiórkę. Zgłaszały się do miejscowego proboszcza, ten badał ich uprawnienia, wpisywał swoją zgodę do zeszytów kwestarzy, ogłaszał wiernym z ambony⁶⁴.

7. Oszczędności w bankach

Wiele parafii posiadało oszczędności w Banku Polskim. Pieniądze pochodziły często z zapisu osób prywatnych, na przykład w 1866 r. Barbara Dorf zapisała 1200 rs na upiększenie ołtarza w Tykocinie, w 1889 r. Marcin

⁶¹ ArŁm, sygn. 322 k. 3, 10.

⁶² APŁM, sygn. 88 k. 5; sygn. 142 k. 1, 12.

⁶³ ArŁm, sygn. 76. Łomża 3.09.1926.

⁶⁴ W. J e m i e l i t y, *Sanktuaria maryjne w diecezji łomżyńskiej*, Łomża 1991, s. 43.

Kulesza 70 rs na kościół w Kuleszach, w 1901 r. Adolf Szymborski 100 rs na kościół w Jabłoni, w 1908 r. ks. Sokolik 1000 rs na kościół w Mazowiecku⁶⁵. Do banku przekazywano fundusze pokładne, czwartą część po zmarłych beneficjantach, bieżące składki, na przykład parafianie z Wyszonk złożyli 127,17 rs na sprawienie nowych organów⁶⁶. Były też inne sumy, na przykład w 1876 r. parafia Jabłonka posiadała w banku na cztery procent: kapitał spleacony w 1832 r. z dóbr Wdziękoń w listach zastawnych 75 rs i w gotowiznie 12 rs oraz fundusze wypożyczone skarbowi w 1829 r., spleacone z dóbr Poryte Jabłoni w listach zastawnych 300 rs⁶⁷.

Parafia nie mogła samowolnie dysponować pieniędzmi złożonymi w bankach, podlegały one kontroli władz cywilnych. W 1866 r. naczelnik powiatu łomżyńskiego zwrócił się do rządu gubernialnego o zezwolenie na podjęcie z banku 481,10 rs z funduszu pokładnego parafii Szumowo; pieniądze miały być użyte na budowę kościoła. W 1867 r. dozór parafii Wyszonki ubiegał się o pobranie 127,17 rs złożonych w banku na budowę organów. Naczelnik powiatu pisał do gubernatora, ten do banku. Dopiero gdy dozór dostarczył kontrakt z wykonawcą organów, bank wypłacił sumę. W 1874 r. gubernator zastrzegł by zapis Barbary Dorf 1200 rs wypłacić tylko na prace przy ołtarzu a nie na inne potrzeby kościoła w Tykocinie; taka była wola ofiarodawczyni. W 1903 r. zgromadzenie parafian z Rutek przyjęło uchwałę o podjęciu 300 rs na remont kościoła. W kasie parafialnej brakowało pieniędzy na ten cel, technik budowlany widział celowość takiego wydatku. Naczelnik powiatu zwrócił się do gubernatora, ten wyraził zgodę. Wkrótce architekt powiatowy podniósł sumę do 1000 rs, wynikało to z kosztorysu budowy. Zgromadzenie parafian upoważniło trzech wymienionych z nazwiska mężczyzn do podjęcia pieniędzy, gubernator potwierdził decyzję zgromadzenia. Parafia Rutki miała wówczas w banku 2701,82 rs. W 1904 r. gubernator pozwolił wziąć z banku 922,28 rs na kościół w Piekutach⁶⁸.

8. Czwarta część po zmarłych beneficjantach

Król Aleksander I w ukazie z 25.12.1823/6.01.1824 r. poświęcił temu zagadnieniu artykuł dziewiąty. Po śmierci każdego beneficjanta – proboszcza, kanonika, prałata – czwarta część jego osobistego majątku przechodziła na kościół przy którym przebywał lub powinien był przebywać. Prawo to obowiązywało do pierwszej wojny światowej. Pieniądze miały służyć na utrzymanie miejscowego kościoła, cmentarza i budowli parafialnych. Po śmierci beneficjanta następowały rutynowe czynności: powiadomienie naczelnika powiatu, zabezpieczenie pozostałego majątku, sprzedaż i podjęcie

⁶⁵ APŁ.M, sygn. 21 k. 20; sygn. 570 k. 16; sygn. 1867 k. 1; sygn. 1947 k. 10.

⁶⁶ APŁ.M, sygn. 17 k. 5.

⁶⁷ APŁ.M, sygn. 252 k. 11.

⁶⁸ APŁ.N, sygn. 16 k. 1120. APŁ.Ł, sygn. 2190 k. 22. APŁ.M, sygn. 1031 k. 60.

czwartej części. Pieniądze lokowano w bankach a wypłacano je dopiero po przedstawieniu zatwierdzonych przez władze cywilne kosztorysów na wspomniane cele. Majątek po zmarłych beneficjatach był różny, na przykład ks. Gąsowski zostawił 1262 rs, ks. Hollak 850, ks. Jamiołkowski 13307, ks. Jastrzębski 462, ks. Łada 248, ks. Skarzyński 2028 rs. Z tego czwarta część zostawała w parafii⁶⁹.

9. Fundusz pokładny

Poczynając od 1817 r. w postanowieniach rządowych wskazywano na fundusz pokładny, to znaczy pieniądze pochodzące z opłat za miejsce na cmentarzu grzebalnym. W 1818 r. komisja rządowa szczegółowo określiła wysokość opłat, obowiązywało to do końca omawianego okresu (z zamianą złotego na rubla). Pieniądze pobierał proboszcz, miał klucz do skrzynki kasowej a drugi klucz posiadał dozór kościelny. Mieszkańców podzielono na trzy klasy w zależności od posiadanego majątku. Za miejsce na cmentarzu dla osoby po 15-tym roku życia płacono: I klasa – 0,60 rs, II – 03,0, III – 015; mniej niż 15 lat: I – 0,30, II – 0,15, III – 0,7¹/₂ rs.

W 1852 r. komisja rządowa przypominała gubernatorom wszystkie dotychczasowe przepisy i zaznaczyła że: dziekani mają kontrolować by nie brano więcej a zebrane sumy przeznaczano na wskazane cele, to jest reperację cmentarza lub reperację kościoła, ale tylko 50 zł czyli 7,50 rs rocznie; dozory kościelne powinny kontrolować rachunki i w styczniu każdego roku za pośrednictwem naczelnika powiatu przekazywać rządowi gubernialnemu; rządy gubernialne z końcem lutego każdego roku powiadomią komisję rządową o czynionych wydatkach; co zostanie z zebranych pieniędzy, do końca marca wpłacać do banku na procent⁷⁰. Instrukcja z 1863 r. wspominała ogólnie (punkt 26) o funduszach pokładnych.

W aktach poszczególnych parafii zachowało się wiele sprawozdań. Na przykład w 1881 r. w parafii Tykocin było 248 pogrzebów, wpłynęło razem 26,76¹/₂ rs. Najczęściej płacono po 0,¹⁵ i 0,7¹/₂ rs. Zaznaczyły się różnice społeczne: wśród dorosłych za robotnika i szewca po 0,15 a za żonę właściciela 0,30. W 1882 r. w parafii Kobylin były 233 pogrzeby, wpłynęło razem 43,87¹/₂ rs. Tu przeważały opłaty za dorosłych 0,30 a za dzieci 0,15, bowiem w parafii Kobylin mieszkała drobna szlachta; wszakże nie podano ani raz sumy 0,60. Przy każdym zmarłym wymieniano imię i nazwisko, dokładną datę śmierci, ilość przeżytych lat, pochodzenie społeczne (szlachcic, wyrobnik). Dozór kościelny porównywał listę płacową z metrykami zgonów i protokół przekazywał naczelnikowi powiatu⁷¹.

⁶⁹ W. J e m i e l i t y, *Czwarta część majątku po zmarłych proboszczach w Królestwie Polskim*, Prawo Kanoniczne 1994, nr 1-2, s. 259-268.

⁷⁰ ArŁ.m, sygn. 496 k. 319.

⁷¹ APŁ.M, sygn. 142 k. 19; sygn. 1200 k. 1-10.

10. Licytacja

Po otrzymaniu zezwolenia na budowę lub remont szukano wykonawcy. Odbывало się to drogą licytacji. Jej warunki określiła w 1833 r. Rada Administracyjna a w 1863 r. Instrukcja komisji rządowej⁷². Oto kilka przykładów licytacji. W 1848 r. rząd gubernialny augustowski podał następujące obwieszczenie. Dnia 15/27.09 tr. o godzinie 3-iej po południu odbędzie się w biurze naczelnika powiatu łomżyńskiego licytacja na budowę kościoła i obmurowanie cmentarza w Szumowie: kościoła za 1013,3 rs, cmentarza za 689,22¹/₂ rs. Chętni przyślą deklarację pocztą lub przez posłańca. Mają spełnić następujące warunki: wpłacić dziesiątą część sumy wywoławczej; po godzinie 3-iej nie przyjmuje się żadnej oferty i deklaracji; dadzą najlepszy materiał, dobrych majstrów, budowę zakończą w ciągu roku od daty zatwierdzenia protokołu i zapewnią gwarancję na jeden rok za utajone błędy; pieniądze otrzymają w trzech ratach: gdy zgromadzą materiał na plac budowy, gdy skończą wykonanie prac i gdy zostanie zatwierdzony protokół rewizyjno-odbiorczy. Nad wykonaniem prac będzie czuwał dozór kościelny i budowniczy powiatowy. Oto wzór deklaracji dla ewentualnego wykonawcy: Zobowiązuję się dopełnić reperację kościoła parafialnego i obmurowanie cmentarza we wsi Szumowo zgodnie z zatwierdzonym kosztorysem na sumę 1013,3 i 689,22¹/₂ rs. Poddaję się we wszystkim warunkom i zastrzeżeniom objętym w deklaracji. Dołączam zaświadczenie kasy o złożeniu sumy przetargowej.

Rząd gubernialny augustowski nakazał wójtom gmin i burmistrzom miast trzykrotnie z przerwą tygodniową podać mieszkańcom to obwieszczenie i powiadomić właściwego naczelnika powiatu o wypełnieniu zadania. Zachowały się liczne powiadomienia wójtów gmin o wypełnieniu polecenia. Niezależnie od tego, w Dzienniku Urzędowym Guberni Augustowskiej oraz w Gazecie Rządowej Królestwa Polskiego powiadamiano o licytacji na prace w parafii Szumowo; podobnie na zabudowania gospodarskie, plebanię, dom dla pracowników i stajnię z wozownią w Rajgrodzie, dom pracowników w Sudargach, w 1861 r. na reperację kościoła w Śniadowie itd. Redakcja Gazety Rządowej za trzykrotne ogłoszenie pobierała 2,87 rs⁷³.

Wyniki licytacji zatwierdzały odpowiednie władze cywilne, zależnie od wysokości kosztorysu. W 1843 r. odbyła się licytacja na uporządkowanie cmentarza grzebalnego w Sejnach. Raport z licytacji przesłano do naczelnika powiatu, ten do rządu gubernialnego, z kolei do komisji rządowej. Konsystorz prosił gubernatora o przyspieszenie zatwierdzenia licytacji, by móc rozpocząć gromadzenie materiałów i zawrzeć umowę z majstrami. Gubernator wyjaśnił, iż do czasu nadejścia decyzji z Warszawy należy ze wszystkim poczekać⁷⁴.

⁷² ArŁm, sygn. 496 k. 340, 410.

⁷³ APŁ.N, sygn. 15 k. 791, 793; sygn. 16 k. 169, 192, 208.

⁷⁴ ArŁm, sygn. 329 a k. 71.

W 1861 r. wykonawcy nie zgodzili się na warunki co do reperacji kościoła w Śniadowie. Naczelnik powiatu przewidywał, że kolejne licytacje też okażą się nieskuteczne. Rząd gubernialny zezwolił wówczas na wykonanie prac we własnym zakresie. Niech powstanie Komitet, w skład którego wejdą członkowie dozoru i kilku znaczniejszych parafian, należy spisać protokół i w ciągu trzydziestu dni przedstawić gubernatorowi skład komitetu. W 1913 r. gubernator zwrócił uwagę naczelnikowi powiatu mazowieckiego, by przy nazwiskach członków komitetu podawać imię ojca, bowiem w protokół zebrania w parafii Kobylin to pominięto⁷⁵. Po powstaniu stycznym większość prac wykonywały komitety. Zdarzały się licytacje, na przykład w 1883 r. na sprzedaż starej plebanii w Nowogrodzie. Dozór kościelny uzyskał zgodę naczelnika powiatu, wycenił budynek na 60 rs, wyznaczył licytację na godzinę dziesiątą w budynku gminy⁷⁶.

11. Kaplice niepubliczne

Istniały trzy rodzaje kaplic niepublicznych: prywatne, wioskowe i grobowcowe. Pierwsze znajdowały się przy dworach, rząd pozwalał na ich wystawienie a biskup na odprawianie nabożeństw. Oto kilka przykładów. W 1838 r. hrabia Starzeński otrzymał zgodę rządu na wzniesienie kaplicy w Klukowie. Zobowiązał się uczynić to własnym kosztem i w przyszłości sam dokonywać napraw. Biskup P. Straszyński upoważnił miejscowego dziekana do poświęcenia kaplicy. W 1843 r. tenże biskup zezwolił na trzy msze święte w okresie wielkopostnym w kaplicy Giejsztora, by dziedzic, jego służba i włościanie mogli odbyć spowiedź wielkanocną. W 1849 r. dziedzic Haberman wniósł kaplicę w Smolanach. Zobowiązał się wobec regenta kancelarii ziemiańskiej guberni augustowskiej do jej utrzymania w dobrym stanie, wniósł zapis do księgi swoich dóbr Szypiszek. W 1850 r. właściciel dóbr Olszyny, Wł. Downarowicz zabiegał w komisji rządowej o pozwolenie do odbywania nabożeństw w swojej kaplicy. Komisja rządowa odniosła się do biskupa, ten delegował dziekana, i komisja rządowa wyraziła zgodę. W 1855 r. dziedzic Wolski zabiegał o wystawienie kaplicy w Winkszupiach. Biskup poparł wniosek z zastrzeżeniem, by dziedzic zabezpieczył hipotecznie na swoich dobrach utrzymanie w dobrym stanie budowli. W 1860 r. dziedzic dóbr Freda, Godlewski wystawił kaplicę we wsi Dygry i prosił o poświęcenie. Na pytanie, kto w przyszłości zadba o kaplicę, wskazał na okolicznych mieszkańców. Komisja rządowa jego samego obciążyła kosztami, wpłacił więc 20000 zł do banku na pięć procent, dodał grunt i zabudowania. Kaplica prywatna stanowiła własność dziedzica. Ujawniło się to przy sprzedaży dóbr. W 1877 r. nowi właściciele majątku, żydzi Markson, Rubinowicz i Szejman

⁷⁵ APŁ.N, sygn. 15 k. 801; sygn. 12 k. 287. APŁ.M, sygn. 1967 k. 15.

⁷⁶ APŁ.Ł, sygn. 1731 k. 58.

przejęli i kaplicę w Starej Hańczy. Wójt gminny powiadomił dziekana, że zabrali dwa dzwony, ale pozostały jeszcze dwa krzyże, ławki i inne przedmioty kościelne. Konsystorz zwrócił się do dziekana i miejscowego proboszcza, by odzyskali przynajmniej krzyże⁷⁷.

Kaplice wioskowe budowano w parafiach rozległych. Nie były to kaplice dojazdowe w dzisiejszym znaczeniu. Ksiądz przybywał tam kilka razy do roku, głównie na spowiedź wielkanocną. W parafiach byłej diecezji wileńskiej niemal w każdej dużej wiosce spotykało się cmentarze grzebalne, ludzie chowali sami zmarłego i udawali się do proboszcza dla spisania aktu zgonu. Na tych „mogilnikach” często budowano kaplice⁷⁸. Na przykład w 1842 r. trzydziestu mieszkańców wsi Syrwydy sami i własnym kosztem pobudowali kaplicę. Prosząc o jej poświęcenie pisali, iż jest daleko do parafii, w dojeździe przeszkadza rzeka Niemen, chcą na miejscu odprawić spowiedź wielkanocną. Biskup P. Straszyński odmówił poświęcenia a tym bardziej odprawiania nabożeństw. Podobnie w 1839 r. mieszkańcy wsi Lokajcie zbudowali na mogiłkach kaplicę drewnianą. Biskup Straszyński zachował się jak wobec wsi Syrwydy, tutaj dodatkowo brakowało zatwierdzenia rządowego. W tymże roku rząd i biskup nie zgodzili się na wzniesienie kaplicy na mogiłkach w Zielonce. W ogóle biskupi niechętnie odnosili się do kaplic wioskowych i prywatnych. W 1828 r. biskup augustowski M. Manugiewicz stwierdził, iż kaplice prywatne odwodzą wiernych od uczęszczania do kościołów parafialnych. Bp Straszyński uważał podobnie, bowiem wielu ludzi nie przychodziło na mszę świętą do kościoła a prywatnie modlili się w kaplicach. Biskup ten oświadczył duchowieństwu, iż bez zezwolenia jego i rządu nie wolno nikomu, w jakim bądź miejscu stawiać kaplice i kapliczki⁷⁹.

Rząd również ograniczał nabożeństwa w kaplicach, a tym samym ich budowanie. W 1846 r. rozciągnięto na Królestwo przepisy Świętego Synodu obowiązujące w prawosławiu rosyjskim. Biskupi nie mogli sami udzielać, tak zwanych, indultów, czyli pozwoleń dłuższych na odprawianie mszy świętych w kaplicach prywatnych i wioskowych. Mieli zwracać się do komisji rządowej, ta do namiestnika Królestwa. Dla miasta Warszawy ostateczną decyzję podejmował car. Po tym roku zamknięto wiele kaplic na cmentarzach wioskowych. Rozporządzenie to nie dotyczyło kaplic na cmentarzach parafialnych, do tych odnosiły się przepisy wspólne dla budowy i remontów kościołów parafialnych⁸⁰.

Na cmentarzach grzebalnych bywały też grobowce-kaplice; w podziemiach grzebano zmarłych, w części górnej w dni rocznicowe odprawiano

⁷⁷ ArŁm, sygn. 324 k. 37, 147, 328, 336, 413, 436; sygn. 327 k. 239.

⁷⁸ W. Jemielity, *Cmentarze w diecezji augustowskiej czyli sejneńskiej*, Prawo Kanoniczne 1994, nr 3-4, s. 100-117. Tenże, *Akta stanu cywilnego w Księstwie Warszawskim i w Królestwie Polskim*, Prawo Kanoniczne 1995, nr 1-2, s. 163-188.

⁷⁹ ArŁm, sygn. 324 k. 20, 64, 78, 162, 194; sygn. 325 k. 18.

⁸⁰ ArŁm, sygn. 324 k. 292, 360. APŁ.N, sygn. 11 k. 146.

mszę świętą. Na takie grobowce uzyskiwano zezwolenie rządu i biskupa. Oto kilka przykładów. W 1838 r. komisja rządowa zgodziła się, by dziedzic Karwowski zbudował grobowiec na cmentarzu w Bargłowie. Ponieważ kaplica zajmie większą przestrzeń, niech dziedzic zapłaci dodatkowo na fundusz pokładny. W 1839 r. dziedzic Wilczewski przesłał do komisji rządowej prośbę i urzędowe zobowiązanie, iż on i jego spadkobiercy zadbają o kaplicę na cmentarzu w Grajewie. Bp P. Straszynki zgodził się na budowę, ponieważ Wilczewski spisał zobowiązanie wobec rejenta. W 1858 r. ks. Chojnowski, proboszcz w Jedwabnem zbudował samowolnie grobowiec dla siebie i kolejnych proboszczów oraz umieścił ołtarz. Komisja rządowa uczyniła mu zarzut i dopiero przyjęła tłumaczenie konsystorza, że kaplica może służyć wszystkim parafianom do chwilowego przechowywania zwłok. Ks. Chojnowski musiał jednak złożyć pewien kapitał na przyszły remont kaplicy. W 1873 r. ks. Sipajłło zapisał 100 rs na utrzymanie kaplicy. Departament spraw duchownych w Petersburgu zażądał 150 rs, ksiądz miał złożyć je w banku i przesłać kwit. W dwa lata potem ministerstwo spraw wewnętrznych pozwoliło Górskiej wznieść w Teolinie pomnik w kształcie kaplicy na grobie męża; złożyła ona 100 rs w banku na procent. W 1898 r. hrabia Stårzeński miał dostarczyć: zgodę dozoru; protokół tegoż dozoru czy na cmentarzu jest już jakaś kaplica a jeśli to w jakim stanie; zezwolenie biskupa prawosławnego chełmsko-warszawskiego (parafia Kuczyn była w strefie unickiej) i biskupa swojej diecezji; zabezpieczenie sumy na remonty⁸¹.

Grobowce-kaplice były też w dobrach prywatnych. W 1821 r. Skarżyńska zbudowała we wsi Sławiec kaplicę a pod nią grobowiec rodzinny. Chciała przenieść tam z cmentarza w Szczepankowie ciało męża. Biskup odmówił, gdyż rząd Księżstwa Warszawskiego zakazał tego, chyba za specjalnym zezwoleniem. Przepisy rządowe z 1846 r. o cmentarzach przewidywały taką możliwość. W 1850 r. dziedziczka Klimontowicz zwróciła się do konsystorza o poświęcenie grobowca-kaplicy w jej folwarku Bęckowo. Konsystorz odniósł się do komisji rządowej, ta wskazała na uczynienie zapisu, dziedziczka spełniła wymaganie i otrzymała zezwolenie. W 1872 r. dziedzic Godlewski zamierzał wymurować grób familijny w swoim folwarku. Konsystorz wytłumaczył mu, iż według przepisów z 1864 r. powinien uzyskać zgodę departamentu spraw wewnętrznych⁸².

Przy budowie więc kaplic prywatnych, wioskowych i grobowców ostateczną decyzję podejmował rząd, rola biskupów była drugorzędna. W 1886 r. jeden z biskupów sam kazał umieścić ołtarz w domu prywatnym, gdy w tej miejscowości spłonął kościół parafialny. Ministerstwo spraw wewnętrznych przestrzegło rządów wszystkich diecezji by nie czynili tego bez odniesienia się do władz cywilnych⁸³.

⁸¹ ArŁm, sygn. 324 k. 34, 75, 199, 443. APŁ.M, sygn. 4760 k. 1.

⁸² ArŁm, sygn. 332 k. 1; sygn. 324 k. 355; sygn. 330 k. 360.

⁸³ ArŁm, sygn. 327 k. 292.

12. Zabudowania gospodarcze

Na mocy erekcji stare parafie miały po kilka włók ziemi i tym samym wiele budynków gospodarczych. Sama ziemia nie decydowała jeszcze o bogactwie danego probostwa, dochodziły zapisy w bankach i na dobrach, dziesięciny, prawo wyrębu w lesie itp. W parafiach bogatych proboszcz sam budował i remontował zabudowania gospodarcze, w parafiach biednych mieszkańcy pomagali proboszczowi lub całkowicie ponosili koszty, jak to wynika z podanych przepisów prawnych. Proboszcz mógł wywiązywać się lub nie ze swoich zobowiązań. Kontrol nad nim sprawował dozór parafialny. W 1837 r. namiestnik Królestwa polecił dozorowi corocznie sprawdzać w kwietniu zabudowania proboszczowskie i zobowiązywać beneficjanta do napraw. Do tego zarządzenia nawiązywały wielokrotnie rządy gubernialne. W Instrukcji z 1863 r. nakazano dwukrotnie w ciągu roku sprawdzanie; w kwietniu dozór oceniał uszkodzenia spowodowane podczas zimy a w końcu września, czy proboszcz dokonał naprawy. Zachowało się wiele takich sprawozdań. W 1848 r. w Śniadowie burmistrz i trzech członków dozoru ocenili stan plebanii, domu pracowników, dwóch stodół, stajni, chlewni i owczarni; w 1858 r. w Pietkowie: plebanii, śpichrza, stodoły, stajni i obory; w 1862 r. w Nowogrodzie: plebanii, wikariatu, lamusa, piwnicy, płotów, dwóch stodół, wozowni, szopy, obory, spichrza i chlewków. W 1850 r. rząd gubernialny augustowski stwierdził, że wiele osób skarży się na przeciążenie składkami, w tym na zabudowania plebańskie, które pochłaniały trzecią część ogólnych wydatków. Tymczasem ukaz z 6/18.03.1817 r. bynajmniej nie zwolnił proboszczów od troski o zabudowania gospodarcze. Niech dozory lepiej sprawdzają stan budynków. Dozory przesyłały swoje uwagi naczelnikowi powiatu, ten rządowi gubernialnemu. W 1864 r. ten ostatni polecił naczelnikowi łomżyńskiemu, aby zgodnie z Instrukcją dopilnował remontu zabudowań plebańskich w parafii Nowogród⁸⁴.

Po powstaniu styczniowym dozór nie sprawdzał już tylu budynków. Ukazem z 14/26.12.1865 r. pozostawiono w parafii tylko sześć mórg ziemi. Większość budowli gospodarczych też przeszła na skarb państwa.

13. Krzyże przydrożne

Do budownictwa kościelnego można zaliczyć i krzyże przydrożne. Autor zetknął się z tym zagadnieniem jedynie dla okresu po powstaniu styczniowym. Stawianie krzyży, figur przydrożnych i innych symboli religijnych regulowały zasadniczo dwa rozporządzenia: dyrektora zawiadującego sprawami duchownymi w Królestwie z 24.07/5.08.1867 r. i generała gubernatora warszawskiego z 22.11.1897 r. Inne rozporządzenia władz wynikały z tych dwóch ogólnych.

⁸⁴ W. Jemielity, *Dozory*, s. 180. APŁ.N, sygn. 11 k. 195; sygn. 12 k. 885.

Od 1867 r. zezwolenia udzielał gubernator a mieszkańcy zwracali się do niego za pośrednictwem naczelnika powiatu. Proszącym stawiano wiele przeszkód, m.in. zabraniano napisów budzących podejrzenie władzy. W 1897 r. cofnięto szereg ograniczeń, jedynie na stawianie krzyży w nowych miejscach wymagano zezwolenia. Gdy krzyże uległy zniszczeniu wskutek starości lub z innych przyczyn, można było zastąpić je nowymi. Nawet postawione w nowych miejscach, miały pozostać, ale karano fundatora i księdza, który poświęcił krzyż. Do I wojny światowej postawiono wiele krzyży, w tym również żelaznych wtopionych w fundament kamienny; te istnieją do dzisiaj⁸⁵.

14. *Udział duchowieństwa w budownictwie*

Budownictwem zajmował się dozór kościelny. W jego skład wchodził wprawdzie dziekan, ale nie miejscowy proboszcz, który najlepiej znał stan zabudowań. Zdawała się to rozumieć komisja rządowa, skoro w 1819 r. zwróciła się do biskupów, aby księża informowali władzę diecezjalną o potrzebie reperacji, a ta powinna przekazywać dane komisji rządowej. W 1827 r. komisja rządowa stwierdziła, iż stan kościoła i budynków najbardziej obchodził miejscowego proboszcza, ale nie jest on członkiem dozoru. Niech biskup zobowiąże dziekana, aby zawsze przysyłał proboszczowi do zaopiniowania plan budowy nowego lub remontu starego kościoła⁸⁶.

W 1829 r. biskup podlaski przedstawił komisji rządowej wykazy z każdego dekanatu o dokonanych w latach 1818-1829 naprawach kościołów, plebanii, cmentarzy i innych budowli parafialnych. Wówczas komisja rządowa poprosiła o takowe dane z innych diecezji. Biskup augustowski, M. Manugiewicz polecił dziekanom odpowiedzieć na pytania: gdzie w ciągu ostatnich dwunastu lat odbudowano lub zreperowano kościół, plebanie i ogrodzono cmentarz; gdzie takie potrzeby istnieją; czy dozór spełnia właściwie swoje zadanie lub nie. Dziekani przestali zapytania do proboszczów, ci odpowiedzieli na wszystkie. Zachowały się dane z całej diecezji augustowskiej, biskup mógł dokładnie poinformować komisję rządową⁸⁷.

Proboszcz nie mógł zwracać się do władzy cywilnej. Taką ewentualność dawało mu jedynie postanowienie z 8/20.10.1837 r. art. 4: Gdy zaistnieje potrzeba reperacji lub wznoszenia budynków mieszkalnych, dozór zwróci się do komisarza obwodowego, ten wyśle urzędnika, który wspólnie z dozorem zbada, czy zniszczenie nastąpiło z winy proboszcza. Otóż ks. Kossakowski ze Śniadowa poinformował naczelnika powiatu, iż stodoła i obory wymagają

⁸⁵ W. J e m i e l i t y, *Krzyże przydrożne w guberni łomżyńskiej w latach 1867-1914*, Studia Teologiczne 1989, t. 7, s. 73-81.

⁸⁶ ArŁm, sygn. 321 k. 11, 24.

⁸⁷ ArŁm, sygn. 321 k. 27; sygn. 322 k. 3 n.

remontu. Dozór ociąga się z pracami a odpowiedzialność spadnie na proboszcza; on chce tego uniknąć⁸⁸.

W 1845 r. komisja rządowa zaapelowała do biskupów, by dziekani i proboszczowie, współdziałali z dozorami w drobnych naprawach. Odtąd dziekani przesyłali naczelnikowi powiatu protokoły swoich urzędowych wizyt w parafiach a naczelnik przekazywał je rządowi gubernalnemu. Można było porównać opinie dozorów i dziekanów. W 1856 r. rząd gubernialny augustowski pytał naczelników, jakie środki zaradcze podjąć, aby zaradzić naprawom proponowanym przez dziekanów. W Jabłonce bowiem zgnili ściany kościoła, dzwonnica od ponad dziesięciu lat nie ma dachu, obydwie cmentarze wymagają zmiany ogrodzenia; w Dąbrówce brakuje cmentarza grzebalnego, plebania wymaga reperacji, dom pracowników grozi upadkiem; w Wyszonkach dach kościoła jest w złym stanie, wikariat przedstawia ruinę itd⁸⁹. Uaktywnili się księża. Proboszcz z Piątnicy domagał się reperacji okien w kościele i dachu; o swoim wystąpieniu powiadomił dozór. Proboszcz z Nowogrodu po raz któryś informował burmistrza, iż słupy w kościele są spróchniałe, właśnie wypadł jeden podtrzymujący sklepienie⁹⁰.

Instrukcja z 5/17.03.1863 r. nr 48, 49 i 50 dała biskupom wgląd w budownictwo kościelne. W rok potem 26.09/8.10 komisja rządowa podała, iż rządcy diecezji często żalą się na władze administracyjne, które wykazują mało troski o stan budownictwa kościelnego. Rządy gubernialne obwinily z kolei dozory. Wzniesienie nowej lub kosztowniejszy remont starej budowli uderzał materialnie w bogatych członków dozoru i prezydującego w dozorze kolatora. Komisja rządowa apelowała do biskupów, aby dziekani i proboszczowie sami zawiadamiali rządy gubernialne o potrzebach budowlanych⁹¹.

Nadal jednak księża posiadali tylko głos doradczy, o wszystkim decydował dozór. Postawa rządu ujawniła się m.in. w 1904 r. z racji odłączenia wsi Osupie do innej parafii. Administrator diecezji augustowskiej, ks. Józef Antonowicz polecił im pomóc najpierw w budowie kościoła w dotychczasowej parafii. Mieszkańcy wsi Osupie odwołali się do generała gubernatora warszawskiego, który zapytał ks. Antonowicza, czy są prawne przyczyny odmowy. Budową kościoła zajmują się sami parafianie, dozory kościelne i komitety parafialne, a nie proboszcz lub biskup⁹². W 1837 r. bp Straszyński chciał powstrzymać budowę kaplicy na cmentarzu wioskowym w Zielonce. Diedzic Orłowski nie usłuchał biskupa. Ten zwrócił się do komisji rządowej i jej decyzją uzyskał zaprzestanie budowy⁹³.

⁸⁸ APŁ.N, sygn. 15 k. 441.

⁸⁹ APŁ.N, sygn. 10 k. 283, 804, 1412.

⁹⁰ W. Jemielity, *Dozór*, s. 180.

⁹¹ ArŁm, sygn. 328 k. 235.

⁹² W. Jemielity, *Przyłączenie wiosek do innych parafii w diecezji augustowskiej czyli sejmeńskiej 1866-1915*, Studia Teologiczne 1995, t. 13, s. 17.

⁹³ ArŁm, sygn. 324 k. 194.

Księża nie mogli sami ogłaszać z ambony o zbieraniu pieniędzy na budowę. Ks. W. Oszkieniewski z Radziłowa w 1868 r. kilkakrotnie zwracał się do naczelnika powiatu i do rządu gubernialnego o pozwolenie, ale bezkrotnie. Próbował uzyskać je poprzez biskupa, pisał do niego; nie jest wiadomym wynik zabiegów⁹⁴. Biskupi również nie mogli samowolnie pozwalać na takie ogłoszenia. Wspomniano już o korespondencji ks. Wyrzykowskiego z Grajewa, gdzie spłonął kościół. Księża sąsiedzi deklarowali się z pomocą, ale nie mogli ogłaszać wiernym z ambon. Ks. Wyrzykowski prosił o takie pozwolenie, bp Wierzbowski wymówił się brakiem uprawnień, chyba że uzyska zgodę władz cywilnych⁹⁵.

Niemożliwe było oficjalne współdziałanie biskupów w jakichkolwiek sprawach. Do początku obecnego stulecia obowiązywał art. 18 ustawy z 6/18.03.1817 r.: Synody nie mogą odbywać się bez zgody rządu. Decyzje przed ich publikacją mają być przedstawione komisji rządowej wyznań religijnych i oświecenia publicznego⁹⁶.

W 1909 r. ks. Sienkiewicz z Kobyлина sugerował utworzenie Komitetu diecezjalnego budowlanego. Pisał iż powstaje wiele kosztownych i pięknych kościołów. Niestety, w przyszłości mogą się ujawnić błędy w wewnętrznych rozkładach świątyń. Komitet miałby tu wiele do powiedzenia⁹⁷.

Władze administracyjne decydowały również o losie niepotrzebnej świątyni. W Kobylinie zbudowano kościół murowany, obok stał poprzedni drewniany. W 1904 r. gubernator pisał do naczelnika powiatu, iż według przepisów Kościoła katolickiego drewno ze starego kościoła można przeznaczyć jedynie na drugi kościół, kaplicę i dzwonnice. Drewno nieprzydatne do budowy należy spalić a popiół zakopać w ziemi. Dozór, proboszcz i kilku znaczniejszych parafian niech zdecydują o przeznaczeniu wspomnianego drewna, spiszą protokół i przekażą naczelnikowi⁹⁸.

Wyrazem dominacji rządu było m.in. rozporządzenie z 1901 r. o poświęceniu kościoła. Minister spraw wewnętrznych przypomniał, iż w dokumentach i napisach podczas takich ceremonii imię cara wymienia się po papieżu ale przed biskupem. Wszelkie dokumenty należy spisywać po rosyjsku, można dać obok po łacinie⁹⁹.

15. Ocena budownictwa kościelnego

Można zastanowić się, jakie rezultaty osiągnięto w budownictwie kościelnym za czasów Królestwa Polskiego. Na rok przed utworzeniem Królestwa,

⁹⁴ ArŁm, sygn. 222. *Radziłów* 5.08.1868.

⁹⁵ ArŁm, *Parafia Grajewa*, sygn. 121 k. 270.

⁹⁶ ArŁm, sygn. 496 k. 1 a.

⁹⁷ ArŁm, sygn. 461. *Kobylin* 26.11.1909.

⁹⁸ APŁ.M, sygn. 1046, k. 58.

⁹⁹ ArŁm, sygn. 76 a k. 72.

z pięciu dekanatów diecezji wigierskiej dano opis stanu kościołów, plebanii i zabudowań gospodarczych. Podsumowując wyniki, konsystorz informował biskupa J. Gołaszewskiego, że większość budowli popadła w ruinę, nie dbano o nie podczas wojen, obecnie też brakuje funduszy¹⁰⁰.

Od 1817 r. rząd wydawał znane już przepisy. Ich znaczenie dla budownictwa ukazał Raport Rady Stanu Królestwa z 1828 r. W Królestwie było 1922 kościołów parafialnych i 202 filialnych. Z tych od 1823 r. wyremontowano 325 i odbudowano 10 kościołów¹⁰¹. W rok po tym raporcie komisja rządowa wyznań religijnych i oświecenia publicznego stwierdziła, że w ciągu ostatnich dwunastu lat mało dbano o budowle kościelne i wydała cytowane już nowe przepisy. Potem dokładnie rejestrowano stan budowli. Na przykład w 1856 r. w powiecie łomżyńskim stwierdzono: odnośnie kościołów – stan dobry 26, średni 17, podupadły 2; odnośnie plebanii – dobry 30, średni 15, podupadły 0; odnośnie cmentarzy – ogrodzeń murowanych 25, oparkanionych 7, obwałowanych kamieniami 6 cmentarzy¹⁰².

W 1862 r. w guberni augustowskiej na 140 kościołów było w dobrym stanie 78, w złym 62; na 77 kaplic publicznych w dobrym 72, w złym 5; na 285 plebanii i wikariatów w dobrym 232, w złym 53. W tym roku zarządzono: reperację 58 kościołów, 3 kaplic, 49 plebanii i wikariatów, 58 cmentarzy; odbudowę 4 kościołów, 2 kaplic, 4 domów i 2 cmentarzy. W 1866 r. wybudowano i wyremontowano 3 kościoły, podjęto remont 11, potrzebowało budowy lub remontu 40 kościołów¹⁰³. Sytuacja wyglądała więc niekorzystnie.

Dostrzegając to rząd, dlatego w 1863 r. zmienił wiele przepisów o budownictwie kościelnym. Najważniejsze sprowadzały się do następujących: dozory mogły samowolnie wydatkować do 300 rs a rządy gubernialne do 3000 rs, te ostatnie pozwalały już na wznoszenie nowych budowli i na większe reperacje, decydowały o podjęciu z banków sum kościelnych i wypłacaniu pieniędzy państwowych. Po 1863 r. biskupi i proboszczowie częściowo decydowali w sprawach budownictwa a pod koniec stulecia pozwalali sami na budowy i remonty. Na przełomie wieków rozpoczęto i zbudowano wiele kościołów, które istnieją do dzisiaj. W diecezji augustowskiej czyli sejneńskiej na 128 kościołów parafialnych istniejących w 1915 r., zbudowano w latach: 1860-1870 = 9, 1870-1880 = 12, 1880-1890 = 14, 1890-1900 = 5, 1900-1910 = 11, 1910-1915 = 14. Nie wspomniano o czasie budowy 92 kaplic publicznych, zapewne też było wiele nowych¹⁰⁴.

¹⁰⁰ ArŁm, sygn. 317 k. 99.

¹⁰¹ *Obraz Królestwa*, s. 269.

¹⁰² APŁ.N, sygn. 10 k. 1084-1114.

¹⁰³ AGAD. *Wydział Wyznań, Wiadomości statystyczne za 1862*, za 1866.

¹⁰⁴ *Elenchus cleri saecularis ac regularis dioecesis augustoviensis seu seinensis 1915. Nowe i zrestaurowane kościoły w ciągu ostatnich lat w diecezji sejneńskiej*. Przegląd Katolicki 1881, s. 415-418.

The church erections in the Polish Kingdom

The administrative regulations concerning the church erections should be divided into two groups = from the year 1817 and 1863. The first group was initiated with the provision of Alexander the First's in 6/18.03.1817. Supplemented with the governor's decision in 3.01.1818. The resolution of Alexander the First's in 25.12.1823/6.01.1824, the regulations of the government, religion and public education board in 8.01.1829 and the decision of the governor's in 8/20.10.1837. The latter group of regulations was introduced by Alexander the Second with the ucase dated from 8/20.01.1863. The Tsar's order was supported by the Administrative Board of the Kingdom in 15/27.03.1863 and it sanctioned the instructions of church and other parish erections in 5/17.03.1863. Church administrations were allowed to spend 300 roubles. It was much more than the sum of the 7,50 roubles they had been allowed before. And the governors' administrations had at their disposal 3000 roubles instead of 300, which had been available up till then. Decisions on church erections and renovations were made by Governor's board which allowed to collect church money from a bank.

The civil authorities, however decided if there was a need to build and renev churches, parishes, cementaries. They supervised the estate work and controled the expenses. The government also let set the oadside crosses, provate chapels and graves. The church authorities could only advise ahere and how to build until the end of the century, when they got a lot more influence.

The Government Board in parishes was represented by church boards which consisted of a few civilians. After 1863 all parishioners voted for the obligatory subscriptions which became essential funds for the church building. Parish funds were reguralily replenisted by: collectors, fees for a grave place at a cementary, private donations and the fourth parts of parish administrators' properties.

In the first half of the century church erections were not conducted satisfactorily efficiently. The whole situation changed for better on the turn of the century. A great number of the brick churches, public chapels and presbyteries were built then.